Cena egz. 20 groszy

Przedpłatę za „DZIENNIK BYDGOSKI“ na miesiąc sierpień r. b. przyjmują listowi w całym kraju do 25 lipca rb. z zapewnieniem dostawy wszystkich, zwłaszcza pierwszych gazet w nowym miesiącu

12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299. | Założyciel Jan Teska. | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 637

Numer 164 | BYDGOSZCZ, czwartek dnia 21 lipca 1938 r. | Rok XXXII.

Na nienawiści budować nie można.

Hiszpańska nauka.

Nasz korespondent paryski pisze:

Przed kilkoma dniami obiegał prasę raport gen. von Reichenau, rzekomo przedstawiony naczelnym władzom Trzeciej Rzeszy. W raporcie tym zastanawiał się generał niemiecki nad ważnością strategiczną półwyspu pirenejskiego, jako możliwej bazy operacyjnej przeciwko Francji i Anglii. Doniosłość roli Hiszpanii w przyszłej wojnie europejskiej może być olbrzymia. Z jednej strony będzie się szachowało południowo-zachodnie departamenty francuskie. Lotniska w San Sebastian, w Pampelunie i Saragosie mogą stanowić wielkie bramy wypadowe dla sprzymierzonej, hiszpańsko-włosko-niemieckiej floty powietrznej. Powtóre usadowienie się Włoch na wyspach Balearskich utrudni Francji dostęp do kolonii. Tak samo możliwość ata[illegible] od strony lądu pozbawi Gibraltar [illegible]aczenia, jakie ta twierdza brytyjska posiadała dotychczas. Autor zwracał uwagę na korzyści, jakie sztab niemiecki odniósł w czasie kampanii, która „była *wielką próbą i świetnym terenem doświadczalnym*“. Doradzał utrzymanie najściślejszych stosunków z generałem Franco, zwracając uwagę, że nie chodzi tu o żadne względy ideologiczne — lecz o realne, a przytem bardzo ważne interesy Niemiec.

Jednocześnie „Międzynarodówka Komunistyczna“, organ Wykonawczego Komitetu Partii Komunistycznej, wychodzący w Moskwie, przyniósł w numerze z dnia 28 czerwca br. następujące określenie celów interwencji sowieckiej w Barcelonie:

„Ani walka z faszyzmem, ani obrona demokracji nie może być głównym celem Kominternu w Hiszpanii. *Celem zasadniczym jest wprowadzenie do tego kraju ustroju bolszewickiego*“.

Pismo zwraca uwagę, że nad Ebrem chodzi przede wszystkim o obronę interesów sowieckich. Wszystko inne — to kwestie niepoważne, drugo- lub nawet trzeciorzędne.

Ten interesujący dwugłos niemiecko-sowiecki odbił się silnym echem w prasie zachodniej, wywołując także pewne reakcje w kraju najbardziej zainteresowanym, to znaczy w samej Hiszpanii. O wybitnych zmianach nastrojów, które zaszły w obozie rządowym, w Barcelonie i Madrycie — będziemy mieli jeszcze sposobność pomówić. Na razie pragniemy tylko zwrócić uwagę na bardzo interesujący pogląd, wypowiedziany przez hiszpańskiego pisarza i polityka, nie mającego najmniejszych punktów stycznych z poglądami partii skrajnych w ogóle, a komunistycznej w szczególności. *Markiz de Carjaval* zamieścił list otwarty w „The Times“, a gdy jego wystąpienie stało się głośnym, udzielił w Biaritz wywiadu prasie.

Markiz de Carjaval jest arystokratą hiszpańskim, różniącym się zresztą silnie i bardzo dodatnio od reszty członków tej kasty, do której należy i która, powiedzmy szczerze, zbyt wielkiego zaszczytu Hiszpanii bynajmniej nie przynosi. Carjaval jest raczej typem konserwatysty angielskiego, człowieka Zachodu, o ogromnej kulturze i bardzo wysokim poziomie wiedzy. Zna dzieje swego kraju i wie, że winę tych nieszczęść, które spadły na Hiszpanię, trzeba rozłożyć

(Ciąg dalszy na str. 2.)

Paryż pobił rekord entuzjazmu w powitaniu angielskiej pary królewskiej

Serdeczność, która może zaważyć w polityce europejskiej.

Paryż, 20. 7. (PAT). **We wtorek, 19 bm., o godz. 16,50 pociąg wiozący angielską parę królewską przybył do Paryża.**

Paryż, 20. 7. (PAT). Paryż powitał angielską parę królewską **z jednomyślną serdecznością i entuzjazmem niezależnie od zabarwienia politycznego: od monarchistów aż do skrajnej lewicy.** Cały Paryż i niezliczone tysiące przybyłych z prowincji napłynęły do zachodniej dzielnicy Paryża, którędy miał przeciągać z dworca w Lasku Bulońskim do pałacu d'Orsay orszak królewski.

Dwa tysiące dziennikarzy.

Na avenue Focha ustawiono trybuny, które zostały zajęte przez młodzież szkolną i prasę. **Około 2 tys. dziennikarzy, zarówno francuskich, jak i zagranicznych przybyłych z całego świata, a w szczególności z Ameryki na uroczystości paryskie** ledwie się mogło pomieścić na obszernej specjalnie dla nich przeznaczonej trybunie.

Na całych Polach Elizejskich nie było ani jednego domu, który nie miałby w każdym oknie sztandarów angielskich i francuskich, albo też nie był udekorowany od najwyższego piętra do parteru olbrzymimi emblematami, czy sztandarami o barwach obu narodów. Na bulwarze Magdaleny **nad środkiem ulicy rozpięto wzdłuż całego bulwaru, jak gdyby baldachim z szerokich wstęg o barwach angielskich i francuskich.**

Wśród wspaniałych dekoracyj Paryża najbardziej imponujące wrażenie robił **Łuk Triumfalny na placu Zgody.** Sam plac został otoczony 14-tu specjalnymi wieżami, na których rozszerzono girlandy utworzone z **900 sztandarów francuskich i angielskich.**

Powitanie na dworcu.

Wzdłuż całej trasy przejazdu orszaku **królewskiego uszykowano dwie dywizje piechoty oraz oddziały kawalerii kolonialnej.** Pociąg królewski prowadzony przez specjalną lokomotywę aerodynamiczną, udekorowany barwami angielskimi i francuskimi, zajechał na przebudowany **dworzec w Lasku Bulońskim, na który w r. 1918 przybył również z wizytą po wojnie światowej król Jerzy V.**

Na dworcu oczekiwał parę królewską **prezydent Lebrun z małżonką** w otoczeniu premiera Daladier'a i ministra spraw zagranicznych Bonnet'a oraz szczupłego grona najwyższych dostojników Francji.

Król ubrany w błękitny mundur admiralski po przywitaniu się z prezydentem i po przedstawieniu mu najwyższych dostojników państwa, przeszedł **do salonu recepcyjnego, zbudowanego w formie namiotu i ozdobionego z przepychem 8 wspaniałymi gobelinami, sprowadzonymi z różnych dawnych zamków królewskich we Francji i z muzeów.** Za królem postępowali halabardnicy w strojach średniowiecznych, bowiem w myśl tradycyj marynarki angielskiej eskortują admirała nie oficerowie, lecz halabardnicy.

Triumfalny pochód przez Paryż.

Punktualnie o godz. 17 **orszak królewski wyruszył sprzed dworca przy huku 101 wystrzałów armatnich.** Na czele orszaku jechał oddział motocyklistów, za którym jechał kłusem szwadron spahisów marokańskich, w turbanach i burnusach z obnażonymi szablami. Za Marokańczykami postępowały fanfary i dwie orkiestry marokańskich strzelców konnych. Za tą eskortą honorową posuwało się 11 aut orszaku. W pierwszym zajmował miejsce król z prezydentem republiki, w drugim królowa z panią Lebrun. Wzdłuż całej trasy **niezliczone tłumy witały gości angielskich istotnie niezwykle serdecznie.** Orszak posuwał się wzdłuż Pól Elizejskich pośród jednego niemilknącego okrzyku entuzjazmu i wśród chorągiewek angielskich i francuskich, którymi tłumy, zalegające obie strony powiewały bez przerwy.

Orszak królewski przybył o godz. 17,21 do pałacu d'Orsay, na którym z chwilą, gdy król i królowa wysiedli na dziedzińcu pałacu, **wciągnięto na maszt sztandar królewski z wyhaftowanymi herbami Anglii.**

Obiad i raut.

Po przybyciu do pałacu d'Orsay, angielska para królewska pożegnała się z prezydentem Lebrun i jego małżonką, którzy powrócili do pałacu elizejskiego. O godz. 17,45 **angielska para królewska złożyła wizytę w pałacu elizejskim,** podczas której pani Lebrun wręczyła królowej piękny kilim.

O godz. 20 para królewska udała się na **obiad do pałacu elizejskiego. Uszykowane wzdłuż drogi oddziały wojskowe prezentowały broń.** Król był ubrany w mundur marszałka armii brytyjskiej. Po powitaniu dostojnych gości przez prezydenta Lebruna i jego małżonkę, w salonie ambasadorów odbyła się prezentacja zaproszonych gości parze królewskiej.

Po obiedzie odbył się **raut, podczas którego miały miejsce występy najwybitniejszych artystów francuskich.**

—x—

Pokój czy wojna?

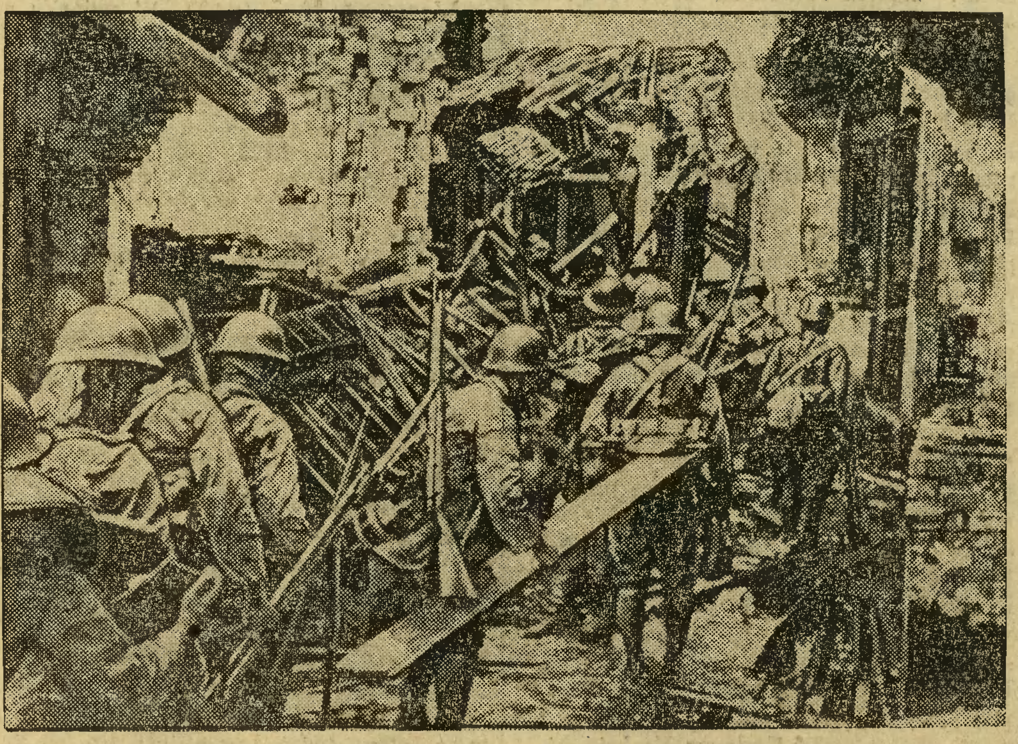
Bolszewicy nadal prowokują Japonię do wojny.

Tokio, 20. 7. (PAT). Koło miejscowości Hutin na wschodniej granicy Mandżukuo w odległości 350 km na północ od Władywostoku **oddziały sowieckie ostrzeliwały patrol japońskiej żandarmerii.** Jeden podoficer został ranny. Ministerstwo spraw zagranicznych Mandżukuo złożyło protest na ręce sowieckiego konsula generalnego.

Tokio, 20. 7. (PAT). Jak donoszą z Seulu w czasie toczących się rozmów co do załatwienia sprawy zajścia pod Hunszun, **sowieckie oddziały znajdujące się w zachodnich górach pod Czanfeng otrzymują stale posiłki.** Do wschodniego okręgu Possiet przybyły oddziały kawalerii i jednostek zmotoryzowanych. Poza tym donoszą **o nowym pogwałceniu granicy przez dwa samoloty sowieckie.**

Tokio, 20. 7. (PAT). Ambasador Japonii w Moskwie Szigemitsu otrzymał polecenie **ponowić w Moskwie, protest w sprawie zajścia w Hunczun.** Ambasador zażąda w bezpośredniej rozmowie z Litwinowem załatwienia zatargu. Agencja Domei donosi, że **w japońskich kołach politycznych sądzą, że zatarg da się załatwić w drodze pokojowej.**

Nad rzeką Żółtą trwają walki.



Wylew rzeki Żółtej nie wstrzymał działań w wojnie japońsko-chińskiej. Jak widzimy na zdjęciu, żołnierze japońscy zajmują wsi nawiedzione powodzią.

Rumuński lotnik leci przez Atlantyk.

Czerniowce, 20. 7. (PAT). Prasa donosi, że **rumuński kapitan Papana zameldował z Nowego Jorku, iż 25 lipca wystartuje do bezpośredniego lotu Nowy Jork—Bukareszt.**

Na nienawiści budować nie można.

(Ciąg dalszy).

na wszystkie barki. Wie o tym, że jego ojczyzna staje się coraz to bardziej areną wpływów zagranicznych, nie tylko obcych Hiszpanii, ale nawet zdecydowanie jej wrogich. Śledzi bieg wydarzeń, lecz ocenia je znacznie głębiej, aniżeli czynią to ideowo mu bliscy przywódcy grup monarchistycznych.

Markiz de Carjaval zdaje sobie sprawę z ogromnej przewagi technicznej wojsk powstańczych. Zwycięstwo gen. Franco jest dla niego — podobnie zresztą jak dla bardzo wielu polityków — rzeczą pewną. Wojna może potrwać jeszcze długo — *jej wynik jest przesądzony*. Barcelona padnie prędzej czy później, podobnie jak i Madryt. Ale czy fakt zwycięstwa gen. Franco wyczerpie cały problem hiszpański? Bynajmniej. Albowiem między wojną z nieprzyjacielem zewnętrznym a wojną domową jest ta różnica, że po zwycięstwie obcego przeciwnika wojska wracają do kraju i wojna jest naprawdę skończona. *W wojnie domowej zwycięstwo wojskowe nie zawsze ma znaczenie rozstrzygające. Zwyciężeni należą do tego samego narodu, co i zwycięzcy.* Nie można się ich pozbyć, nie można odciąć ich od wspólnego pnia. Nie można rządzić tylko siłą, nie można traktować jako niewolników własnych współrodaków.

— *Trzeba* — mówi markiz de Carjaval — *powiedzieć i to bardzo głośno, że państwo, zbudowane na milionie zabitych, którzy padli wśród okrzyków triumfującej nienawiści — nie będzie państwem o trwałych podstawach, ani w Hiszpanii ani gdzie indziej.* Należy więc uczynić wszystko, aby nowe państwo hiszpańskie było ożywione duchem sprawiedliwości i ludzkości. Należy uniknąć tych błędów, jakie popełnili w 1931 roku ci, którzy woleli raczej budować republikę na fundamentach nienawiści społecznej, aniżeli na trwałych interesach całego narodu.

Aby osiągnąć ten cel — należy przede wszystkim starać się *o zakończenie wojny domowej, o porozumienie z przeciwnikami*. Dwa obozy, powstańczy i republikański (czerwony), są bardzo silne, jakkolwiek dziedziny ich wpływów są odmienne. Należy starać się o usunięcie tych przeszkód, które mogą dzielić Hiszpanów, a które są po największej części wytworem, importowanym z zewnątrz. Trzeba wskazywać na cele wspólne, na to, co wszystkie warstwy narodu ze sobą łączy.

— **Wojska Barcelony — pisze markiz de Carjaval — mają jeszcze dzisiaj dostateczne gwarancje, aby wejść do nowego państwa hiszpańskiego w charakterze wolnych współobywateli, a nie zwyciężonych niewolników.**

Wojnę domową, z chwilą, **kiedy przewaga wojsk powstańczych nie ulega wątpliwości — należy zakończyć *prawdziwym pokojem i trwałym pojednaniem społeczeństwa*.** Inaczej zwycięstwo będzie połowiczne, walka dwóch obozów będzie się toczyć może w innej formie — ale w dalszym ciągu.

— Oto są powody — mówi p. de Carjaval — dla których każdego dnia wzywam ludzi z obu przeciwnych obozów do zawieszenia broni. Jeżeli mieli oni odwagę fizyczną rozpocząć krwawą wojnę domową — to powinni znaleźć dzisiaj wystarczającą odwagę moralną, by zawrzeć pokój. Wtedy szala sprawiedliwości nie będzie znajdowała się wyłącznie tylko w rękach zapaleńców partyjnych — a my w Hiszpanie nie będziemy zmuszeni do tak nadzwyczaj smutnego odwoływania się do łamów prasy zagranicznej, aby przeprowadzać dyskusję nad naszymi sprawami narodowymi i w dziennikach obcych znajdować poszanowanie wolności naszych poglądów i myśli.

Rząd w Burgos (gen. Franco) wygotował przeciwko markizowi de Carjaval akt oskarżenia o „zdradę stanu“. Markiz znajduje się w Biaritz, na terytorium francuskim, więc oskarżenie ma charakter wyłącznie demonstracyjny. I dlatego nie wiadomo, czy dobrze czynią dzienniki rządu powstańczego, dopatrując się zdrady w artykule, który p. Carjaval opublikował w „The Times“, tudzież w wywiadzie, udzielonym prasie francuskiej. Forma jego oświadczeń jest więcej niż powściągliwa, a treść zasługuje na baczną uwagę i to *nie tylko w kołach hiszpańskich*. Wywody hiszpańskiego konserwatysty cechuje nie tylko wielki obiektywizm i miłość ojczyzny, zagrożonej bardzo poważnie w swej prawdziwej niepodległości — ale również wielka ilość argumentów logicznych. A te są często najbardziej przekonywujące.

Dr Tadeusz Kiełpiński.

Nowy skręt polityki gospodarczej na drogę polityki prorolniczej.

Ustawa przerzuca ciężar cen rolniczych na miasta.

Warszawa, 20. 7. Na posiedzeniu komisji specjalnej sejmu referował projekt ustawy o środkach finansowych na popieranie gospodarcze, uzasadnionego kształtowania cen artykułów rolniczych, jak już donosiliśmy pos. **Sobczyk.** Podał on również treść ustawy oraz poprawki, jakie do niej zgłosił. Ustawa wychodzi z założenia, że poziom cen żyta poniżej 20 zł za 100 kg jest gospodarczo szkodliwy. Dlatego też jeżeli w ciągu 20 dni przeciętna **cena na giełdzie warszawskiej spadnie** niżej, oraz w każdym z ostatnich dni tego okresu będzie niższa od tego poziomu, wtedy ustawa przewiduje opłatę od mąki i kaszy, o ile nie są one przeznaczone do spożycia we własnym gospodarstwie producenta lub pracownika rolnego, albo też na wywóz za granicę. Kwoty te będą przekazywane na **specjalny rachunek,** a **skarb państwa** doda od siebie **dotację** w wysokości **połowy tej kwoty,** która wpłynie z opłat. Techniczną stronę wykonania pozostawia się rozporządzeniu ministra skarbu. Sprawozdawca wnosi szereg poprawek, w większości uzgodnionych z rządem. W art. I-szym dodaje się, że opłacie podlega nie tylko mąka i kasza, wytworzone w kraju, lecz także **sprowadzone z zagranicy lub z Gdańska.**

W art. 4-tym poprawka zmienia postanowienie, **kiedy minister skarbu zawiesi pobór opłaty?** W ustawie jest powiedziane, że nastąpi to wówczas, gdy przeciętna cena żyta za okres 30 dni będzie wyższa od 20 zł oraz jeżeli w każdym z trzech ostatnich dni tego okresu przewyższać będzie 20 zł. Otóż to ostatnie postanowienie zmienia referent, że nie w każdym z ostatnich trzech dni, lecz **przeciętna cena w ostatnich trzech dniach powinna być wyższa od 20 zł.**

W krótkich zapytaniach pos. **Dębicki** chce się dowiedzieć: dlaczego obowiązek uiszczania opłat obejmuje tylko młyny, a nie dotyczy hurtowych składów?

Pos. **Puławski:** jak będzie wykonywana kontrola uiszczania opłat?

Referent udzielił krótkiej odpowiedzi, zaznaczając, iż kontrola opłat byłaby bardzo ułatwiona, gdyby społeczeństwo zajęło wobec tej ustawy pozytywny stosunek. Szczególnie duże znaczenie dla kontroli ma stosunek do tej ustawy rolników. Jeśli idzie o opodatkowanie, to ustawa opiera się na zasadzie jednorazowego uiszczenia opłat przez młyny.

Zabrał również głos wiceminister skarbu p. **Morawski** zwracając uwagę, iż dla ustalenia miernika cen przyjęto notowania giełdy warszawskiej dlatego, że chodzi tu o stolicę, która oddziaływa na kształtowanie się cen silniej, niż inne giełdy krajowe. Opłaty będą prawdopodobnie uiszczane drogą **wykupu specjalnej etykiety, która będzie przytwierdzona do każdego worka** w ten sposób, aby przy otwieraniu go ulegał zniszczeniu.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos były minister przemysłu i handlu p. **Rajchman.** Zwraca on uwagę na to, że obecnie stoimy **w mniej szczęśliwym położeniu,** niż w latach 1936/37. Przewiduje więc **zwiększające się trudności nie tylko dla rolnictwa, ale i dla całego gospodarstwa.** Niepokój budzi rozważanie, czy środki przewidziane w skali ustawy będą dostateczne. Należy się liczyć również i z tym, że przy spadku cen zbóż **może nastąpić spadek cen mięsa,** a środki zaradcze muszą być rozciągnięte również na produkcję hodowlaną.

Pos. **Dębicki** oświadcza, że u nas w Polsce mamy taką sytuację, iż **boimy się urodzaju.** Ustawę natomiast wita, jako skręt w polityce gospodarczej na drogę polityki prorolniczej. Opłata czy akcyza na mąkę jest jeszcze niejako straszakiem, ale też pan poseł przypuszcza, że gdy ustawa odegra swoją rolę, to pobór tych opłat musi być bardziej powszechny.

Pos. **Puławski** zwraca uwagę, **że** tworzenie przy projektowanej opłacie poważnej różnicy między ceną miejską a wiejską stworzy wiele pokus, prowadzących do rozmaitych nadużyć. Będzie się wtedy opłacało nielegalne dostarczanie chleba wypieku wiejskiego do miast. To może zarżnąć przemysł piekarski.

Pos. **Zakrzka** jest przekonany, że ustawa w konsekwencji doprowadzi do reglamentacji młynarstwa i do podziału na młynarstwo handlowe i gospodarcze, co będzie korzystne dla rolnictwa.

Pos. **Hołyński** oświadcza, iż może zostać zdezorganizowany rynek zbożowy i mączny. **Opłata 3-złotowa od 100 kg jest tak wysoka** w stosunku do zarobku młynarza i piekarza, że stanowi **wielką premię dla nieuczciwości.** Istnieje obawa, że duże ilości mąki nieopłaconej, będą mogły być przefiltrowane, szczególnie w małych miasteczkach i na peryferiach wielkich miast. A i małe młyny z łatwością mogą powiększyć swój przemiał i rzucić na rynek nielegalną mąkę.

Pos. **Zakrocki** słusznie zauważa, **że ustawa cały ciężar utrzymania opłacalnych cen rolniczych przerzuca na miasto.**

Pos. **Stamm** podkreśla, że przez przyjęcie ustawy przekreślamy egzystencję tysięcy placówek gospodarczych. Chodzi tu o **składy bardzo liczne w miastach i miasteczkach, trudniące się zamianą zboża** dla rolnika na mąkę i kaszę. **Wszystkie skazane są na zagładę.** Aby tego uniknąć, należy wprowadzić powszechność opłaty, obejmującej i rolników.

Pos. **Kamiński najsłuszniej w świecie** zwraca uwagę, że rolnik zainteresowany jest nie tylko w cenie płodów rolnych, **ale także w poziomie cen przemysłowych.** I powiada: **czy Panowie gotowi są pójść świadomie drogą polityki gospodarczej na to, ażeby rozpiętość cen między cenami rolniczymi a przemysłowymi była w odpowiedni sposób utrzymana.**

I druga sprawa: tylko równomierne popieranie cen żyta i artykułów hodowlanych może przynieść prawdziwą pomoc rolnictwu.

Pos. **Waszkiewicz** podchodzi do tego zagadnienia z innego punktu, a więc społecznego. Ustawa powyższa jest **antyspołeczna,** albowiem ciężar opodatkowania godzi w warstwy **najbiedniejsze:** W budżecie bezrobotnego wydatki na żywność wynoszą 70 proc., u robotnika 63 proc., u pracownika umysłowego — 30 proc., zaś u dyrektora wielkiej fabryki tylko kilka procent. W obciążaniu ludności brniemy coraz dalej.

Pos. **Hutten Czapski** liczy się z tym, że równocześnie **podniesie się cena chleba.** Nie zgadza się z przedmówcą, jakoby u nas najuboższa ludność spożywała najwięcej chleba. Spożywa ona największe ilości ziemniaków (tak jest bardziej mocarstwowo — red.)

Na tym dyskusję wyczerpano.

Przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego.

Po dyskusji zabrał głos wicepremier Kwiatkowski, mówiąc: Proszę o odrzucenie wszystkich poprawek z wyjątkiem tych, które zgłosił p. referent. To sformułowanie może nie jest doskonałe, ale ma charakter pewnej trwałości. Nie mamy na oku żadnych załatwień doraźnych. Natomiast poprawki chcą uchwycić coś doraźnego. Ustawa ma oczywiście charakter zbożowy. Jednakże może istnieć taki rok — a rok ubiegły może być tego przykładem — że nie trzeba popierać eksportu, również na rynku można nadwyżki zbożowe zdjąć przez rozwój produkcji zwierzęcej, więc niech istnieje możliwość oparcia tej produkcji zwierzęcej, niech istnieje ta druga kolejność.

Nie wydaje mi się, żeby można powiązać zwolnienie od opłaty z uiszczeniem przez rolnika podatku gruntowego, jak tego chce p. poseł Puławski.

Panowie widzą pewne chropowatości w tej sprawie, które na pewno są i które ja dokładnie widzę, ale Panowie chcą naprawić to przez wprowadzanie jeszcze więcej chropowatości. Jedyną drogą jest utrzymanie w tej ustawie linii dość generalnej. Zaczekajmy jeden rok. Po roku trzeba będzie przyjrzeć się na nowo ustawie i rząd wówczas zaproponuje odpowiednie poprawki .

Przystąpiono do głosowania. Zostały przyjęte te b. nieliczne poprawki uprzednio uzgodnione z rządem. (r.)

Zamknięcie sesji — 1 sierpnia

Warszawa, 20. 7. Prezydium Sejmu postanowiło posiedzenie plenarne wyznaczyć na dzień 1 sierpnia. Formalne zakończenie sesji nadzwyczajnej nastąpi zatem dnia 1 sierpnia. Faktycznie posłowie rozjadą się na ferie letnie już po czwartkowym posiedzeniu.

Fioletowa żałoba

po zgonie królowej Marii.



Na zamku Peliszor około Sinaia w Rumunii zmarła rumuńska królowa matka Maria.

Bukareszt, 20. 7. (PAT). Dziś nastąpi **otwarcie testamentu spisanego przez królowę Marię** w roku 1933. Jak twierdzą, królowa Maria wyraziła w testamencie życzenie, **by serce jej zostało pochowane w jej ulubionym miejscu pobytu w Nalczyku** na brzegu Czarnego morza. Przy trumnie zmarłej królowej straż honorową pełni 12 oficerów pułku kawalerii, którego królowa Maria była szefem. Zgodnie z życzeniem, wyrażonym przez królową Marię w testamencie **żałoba ma być utrzymana w kolorze fioletów kardynalskich.**

Londyn, 20. 7. (PAT). Książę Kentu odjechał do Rumunii, gdzie **reprezentować będzie angielski dom panujący na pogrzebie królowej-matki Marii.**

Białogród, 20. 7. (PAT). Z powodu zgonu królowej Marii rumuńskiej **zarządzono w Jugosławii 6-tygodniową żałobę.**

Kondolencje P. Prezydenta i Marszałka Smigłego-Rydza.

Warszawa, 20. 7. (PAT) W związku ze zgonem królowej Marii rumuńskiej Pan Prezydent R. P. wysłał z Laurany do J. K. M. króla rumunii Karola 2-go telegram treści następującej:

„Głęboko poruszony zostałem wiadomością o wielkim bólu Waszej Król. Mości. Zapewniając go o moim, oraz całej Polski bardzo szczerym udziale w głębokiej żałobie, która okryła jego dostojny dom, oraz zaprzyjaźnioną i sprzymierzoną Rumunię, pragnę zapewnić Waszą Król. Mość, że szlachetna postać Jej Król. Mości królowej Marii, którą opłakuje dziś naród rumuński, pozostanie na zawsze wyryta w sercu wszystkich Polaków“.

(—) Ignacy Mościcki.

Warszawa, 20. 7. (PAT) W związku ze zgonem królowej Marii rumuńskiej Pan Marszałek Śmigły Rydz przesłał pod adresem ministra rumuńskiego dworu królewskiego telegram treści następującej:

„Proszę Waszą Ekscelencję, aby zechciał być wobec Jego Król. Mości wyrazicielem mego najgłębszego współczucia z powodu wielkiej żałoby, jaka okryła Rumunię oraz jej dostojny dom królewski“.

(—) Śmigły-Rydz.

Szeikowie arabscy chcą świętej wojny z żydami.

Jerozolima, 20. 7. (PAT). Po raz pierwszy wszyscy naczelnicy znaczniejszych rodów transjordańskich wystąpili wspólnie wobec księcia Abdulli, żądając, by **poniechał swej dotychczasowej taktyki ugodowej w sprawie palestyńskiej.** Jednocześnie zagrozili, że są zdecydowani **wystąpić zbrojnie po stronie partyzantów palestyńskich.**

Jerozolima, 20. 7. (PAT). Angielskie władze mandatowe wprowadziły cenzurę telegramów zagranicznych.

Na marginesie

Tak już jest na świecie, że każdy chciałby jakoś swe zasługi wyzyskać dla stworzenia sobie znośniejszych warunków bytu, dla zdobycia korzyści, często materialnych. Stąd bierze się growadny wyścig po ordery, stąd masowe zgłoszenia o Krzyż Niepodległości, stąd zabiegi o posady z tytułu położonych niegdyś przy budowie państwa polskiego zasług.

Pewnie, że lepiejby było, gdyby zasługa była bezinteresowna, gdyby nie upominała się o nagrodę za szczere niegdyś poświęcenie i prawdziwe bohaterstwo. Ale cóż robić! Obcinanie kuponów od zasług niepodległościowych stało się normą, stało się podstawą wszystkich niemal dobrze płatnych synekur, nic dziwnego więc, że ludzie — czy chcą czy nie chcą — muszą się garnąć do okienek, przy których wydaje się nagrody za to, że się coś dla Polski zrobiło.

Kto ma zasługi niepodległościowe, ten ma prawo do życia, do chleba, do pracy, ba — do zniżek kolejowych i do głosowania do senatu.

Takie ujęcie sprawy spowodowało aż gorszący nieraz wyścig o uznanie tej lub innej ofiary poniesionej w przeszłości. Słychać jak najsłuszniejsze głosy o sprawiedliwe i równomierne uznanie wszystkich bez wyjątku zasług. Każdy, kto walczył o niepodległość, wszystko jedno na jakim froncie i pod jakim sztandarem, musi mieć równe prawo do chleba i do... krzyża. Ostatnio podnieśli głos o swe prawa również ochotnicy W. P. z lat 1918—1920 i redakcja nasza jest w posiadaniu kilku listów otwartych do p. ministra spraw wojskowych, których autorzy domagają się tych samych praw co niepodległościowcy sprzed 11. XI. 1918 roku.

Daj im Boże jak najlepiej. Niech i do nich się uśmiechnie fortuna i spadnie im zasłużona nagroda. Nagroda się wszystkim należy jednakowo.

Ale zastanówmy się nad tymi, którzy domagać się nie mogą niepodległościowych przywilejów, bo po prostu ani przed, ani po 1918 roku nie zdążyli walczyć, bo — byli za młodzi. Sprawa najsłuszniejszych i najbardziej nawet zasłużonych odznaczeń i przywilejów otwiera — dziś, po 20 latach — niemniej bolesną sprawę młodzieży, która dlatego tylko, że się za późno urodziła, skazana jest dożywotnio na to, aby być obywatelem drugiej klasy!

Sprawa jest poważna i poważnie trzeba się nad nią zastanowić!

—::—

Humor polityczny.

KRAKOWIAKI AKTUALNE.

1.

Wbrew alarmom prasy o wojnie na Wschodzie —
Japonia z Chinami — w świętej żyje zgodzie.
Daje im jedynie lekcję poglądową,
jak się ma obchodzić z bronią... motorową.
Chiny wdzięcznym sercem lekcję tę przyjmują,
a gdy się nauczą — pięknie podziękują.
A zaś Europa wciąż się denerwuje,
że ten tego uczy, a ów mu dziękuje.

2.

Cały świat codziennie z łamów prasy widzi,
jak się z Arabami za łby wodzą Żydzi.
Gra w nich krew semicka, burzy się jak morze,
co chwila w ruch idą — bomby albo noże.
Anglik stoi z boku, patrzy na tę kłótnię
i co raz któregoś zdrowo po łbie utnie.
„Nie kłóćta się Żydy, nie wstyd wam? — powiada —
Skandalu w rodzinie robić nie wypada!".

3.

Miał se chłop chałupę, niepomalowaną,
więc mu ją caluśką piknie rozebrano.
Siedzi chłop przy drodze z dziatkami i ką
Siedzi chłop przy drodze z dziatkami i krową,
miał chałupę — ostał bez dachu nad głową.
Zwiedział się leferent z samiutkiej Warszawy
„Pojadę — powiada — dopatrzę tej sprawy".
Wsiadł do samochodu, jedzie, jedzie, jedzie...
ale nie dojechał, kochany sąsiedzie!
Potrzaskały gumy, w piachu, w dołach, w dziurach —
rad jest pan leferent, że choć cała skóra!
— — — — — — — —
Dróg się nie poprawia, no bo niby kiedy?
Trza przecie płot bielić, by nie było biedy!
(„Nowa Rzeczpospolita")

RZĄD I PŁOTY.

Mówią, że po ostatnich eksperymentach z malowaniem płotów — rząd nareszcie puścił farbę... Płoty też.

List z Paryża.

Paryż - bajecznie kolorowy żyje entuzjazmem dla władców Anglii

W apartamentach królewskich na Quai d'Orsay.

(ORYGINALNA KORESPONDENCJA „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO")

Paryż, w lipcu.

Od kilku dni żyje Paryż w nastroju świątecznym. Stolica Francji wita angielską parę królewską. **Miasto przybrało szatę godową: jest to suknia bajecznie kolorowa, lekka, pełna wdzięku i gustu, na jaki tylko tutaj zdobyć się można.** Cały Paryż tonie w bukietach chorągwi o barwach francuskich i brytyjskich. Niemal w każdym oknie wystawiono portrety pary królewskiej i małych księżniczek. Naturalnie specjalną uwagę zwrócono na te bulwary, przez które orszak królewski będzie przejeżdżał. A więc od rue Royal, poprzez plac i bulwar de la Madelaine las chorągwi. Prócz tego **ponad szeroką ulicą zwieszają się festony, a insygnia królewskie — koronę W. Brytanii — podtrzymują wstążki z krzyżem angielskim i trójkolorowe szarfy.** Na Champs des Elysées ustawiono małe piramidy, ułożone z kawałków lustrzanych, w których przegląda się słońce. Na Placu Zgody wznoszą się **dwa olbrzymie herby, Francji i Wielkiej Brytanii.** Wspaniała instalacja elektryczna pozwoli zamienić te transparenty w obraz pełen uroku: herby obu zaprzyjaźnionych państw będą jaśniały zawieszone wysoko na niebie.

Apartamenty królewskie.

Do ratusza uda się para królewska statkiem; dlatego na przeciw pałacu Quai d'Orsay wybudowano specjalną przystań. Brzeg wyłożono kostkami o niebiesko-biało-czerwonych deseniach.

Król Jerzy V i królowa Elżbieta zamieszkają w pałacu ministerstwa spraw zagranicznych, Quai d'Orsay. Apartamenty królewskie oczekują już dostojnych gości. Oczywiście, **pokoje są zamknięte i dobrze strzeżone.** Wspomnienia tragicznej wizyty króla Aleksandra w Marsylii są jeszcze wciąż bardzo żywe i policja paryska przedsięwzięła wszystkie środki ostrożności. Jednakowoż niewielka garstka szczęśliwych dziennikarzy miała sposobność uzyskać pozwolenie zwiedzenia apartamentów królewskich. Wizyta była niezwykle interesująca. Zarząd pałacu na Quai d'Orsay dołożył wszelkich starań, aby te ogromne sale były miłe i przytulne, aby **utrzymać zarazem charakter angielskiego „home" oraz reprezentacyjnych salonów Trzeciej Republiki.**

Łóżko Napoleona I.

Poprowadzono nas więc na pierwsze piętro, gdzie urządzono prywatne pokoje królewskie. Wchodzimy do wspaniałej sali przyjęć. W środku wielki, mahoniowy stół, ponad którym gorzeje tysiącem barw ogromny, kryształowy świecznik. Na ścianach obrazy Van Dycka, przedstawiające dzieci Karola I. Dalej portrety ks. Walii, późniejszego Edwarda VII. Poza tym dwa wielkie portrety królowej Wiktorii i ks. Alberta pędzla Winterhaltera. Następnie mijamy mniejszy salon, w którym przykuwa wzrok ogromny lyoński dywan. Zabytek historyczny: arcydzieło to pochodzi z czasów Henryka IV. **W okresie Wielkiej Rewolucji wydarto lilie burkońskie i zastąpiono je złotymi gwiazdami.** Jednakowoż inicjały królewskie, wielkie „H" — zostały; zapewne przez wzgląd na sympatię, jaką cieszył się nawet wśród rewolucjonistów wielki król... Z tego salonu prowadzą drzwi do sypialni króla Jerzego. Utrzymana jest ona w pięknym stylu pierwszego cesarstwa. Pod baldachimem z niebieskiego jedwabiu znajduje się złote łóżko; sprowadzono je z Fontainebleau. Jest to łoże Napoleona I. Na jego rogach widnieją jeszcze złote pszczoły i litery cesarskie...

Król Jerzy jest zapalonym marynarzem.

Z tego też powodu ozdobiono ściany sypialni kilkoma znanymi płótnami o tematach morskich. Na środku sali znajduje się prześliczne, empirowe biurko z czasów napoleońskich. Na kominku **zegar z okresu Ludwika XV** znaczy cichym, złotym szmerem upływające sekundy...

Z sypialni wchodzimy do nowocześnie urządzonej łazienki. Przede wszystkim rzuca się w oczy wielkie, okrągłe kryształowe lustro, które otacza rama dyskretnego światła. Ściany obite laką, wanna i miednice z mozajki złotej i białej.

Seledynowe pokoje królowej

Po drugiej stronie znajdują się pokoje królowej. **Utrzymane są one w seledynowych barwach.** Sypialny — obity materią jedwabną. Na ścianach kilka obrazów na tematy z życia dzieci. Królowa przepada za światem dziecęcym — i dlatego mamy nad łóżkiem Russela „Dziecko z wiśniami", nieco dalej wzruszający, mały obraz Morissauta „Kołyska" i dwa piękne studia Van Dycka. W obu sypialniach znajdują się naturalnie wspaniałe aparaty radiowe oraz dwa telefony: jeden biały łączący apartamenty z miastem, drugi **czarny, obsługujący wyłącznie tylko linię londyńską, aby w każdej chwili można było uzyskać połączenie z pałacem w Buckingham i usłyszeć głos małych księżniczek.**

Z białej, marmurowej łazienki przechodzimy do ubieralni królowej. Stół tualetowy Marii Ludwiki. Meble obite zielonym jedwabiem, kilka obrazów o kolorycie pastelowym, dostosowanym do ogólnego tła pokoju. Mamy tu prześliczne płótna Nicolas Lancret „Lekcje muzyki" i „Niewinność". Prócz tego słynna „La Toilette"

pędzla Jana Baptysty Pater'a. Prawie wszystkie obrazy sprowadzono z Luwru lub z muzeum luksemburskiego. **Wybierano tematy ulubione przez parę królewską, lub też sceny z życia dworu angielskiego.**

Obok apartamentów pary królewskiej znajdują się gustownie urządzone pokoje dam dworu i świty królewskiej; ściany wyłożone we wszystkich komnatach jedwabiem o deseniach w różowe, drobne kwiaty.

Klomby w neonach.

Z okien królewskich roztacza się widok pełen uroku na ogród, utrzymany w stylu Ludwika XIV. **Klomby oświetlono neonem, każdy kwiat wygląda jak żywa i barwna rzeźba.** Drzewa toną w jasno-seledynowym świetle. W środku basenu ze wspaniałymi okazami „Victoria Regia" bije fontanna. Jest tak cicho, że szmer rozpryskującej się wody dochodzi aż do balkonu pałacu.

Wychodzimy z Quai d'Orsay. Na marmur dziedzińca padają wielkie czerwone plamy światła. Cicho i szybko przesuwają się postacie robotników, wykończających ozdoby bram pałacowych. Są to już ostatnie dotknięcia ręki, która z taką troskliwością i gustem przygotowała przyjęcie króla.

Krystyna Nowiakówna.



Kogo razi zgrany duet angielsko-francuski?...

Masoneria i Front Morges.

Brak orientacji czy zła wola „Słowa" wileńskiego.

Na marginesie dyskusji masońskiej, wywołanej artykułami b. premiera Kozłowskiego czytamy w „Głosie Narodu":

„Jeszcze musimy się zająć „Słowem" wileńskim i masonerią... Tym razem zabiera głos p. Mackiewicz, który wyrzuca całej prasie polskiej i obozom politycznym, że nie poparły prof. Kozłowskiego w jego walce z masonerią... Ma żal do „Frontu Morges" (Paderewskiego), który — pisze — „jest ekspozyturą francuskiej masonerii"... I nie trzeba się tym dezorientować, że do Frontu Morges należy pismo tak szczerze katolickie jak „Głos Narodu" krakowski. Masoneria umie ludzi wciągać i zamydlać im oczy".

Co do prof. Kozłowskiego, to p. Mackiewicz pisze:

„Przychodzi człowiek, który powjada „masoneria jest mafią, należy ją zwalczać, zwalczajmy ją" — i oto pisma rzetelnie antymasońskie, jak gazety stronnictwa narodowego zaczynają szukać dziury w całem i twierdzić, że to z tego, a to z innego powodu prof. Kozłowski im nie dogadza".

P. Mackiewicz — czytamy dalej — przyjmie do wiadomości, że „Głos Narodu" nie należy do żadnego „Frontu Morges". Bardzo wysoko cenimy Paderewskiego, który rzucił myśl porozumienia stronnictw zbliżonych do siebie programem i ideologią, **i tę myśl popieramy najusilniej,** ale do „Frontu Morges" nie należymy... Popieramy tę myśl, ponieważ uważamy ją **za najzdrowsze rozwiązanie naszej sytuacji politycznej i najlepszą „konsolidację narodu".** Niech ją poprze p. Mackiewicz, wówczas i on zdobędzie sobie nasze zaufanie, jak je zdobyli Paderewski i gen. Haller... Poza tym p. Mackiewicz przedstawia się nam teraz **jak gorsze wydanie prof. Kozłowskiego.** „Front Morges" nazywa „ekspozyturą francuskiej masonerii", **choć przecież czytał zaprzeczenia jego przywódców co do ich rzekomych związków z masonerią."**

—::—

Błękitny jacht z Litwy.

Gdynia. Do Gdyni przybył pod dowództwem kapitana Salysa Szmerauskasa pierwszy jacht litewski **„Tegu".** Jacht jest błękitny podobnie jak „Krzysztof Arciszewski" i ma **prześliczną smukłą linię.** Jest to jacht 6-cio tonowy, długości 11 metrów. Podróż trwała z Kłajpedy 15 godzin. Mili nasi goście litewscy byli z rewizytą w Gdańsku, skąd polskie jachty „Korsarz" i „Pirat" niedawno bawiły w odwiedzinach u litewskich sąsiadów. Z Gdyni, którą zwiedzili, udają się do Kopenhagi, Oslo, Sztokholmu i przez Łotwę do Kłajpedy.

Z KRAJU

Powodzianie proszą o ulgi. Do władz centralnych zwrócono się z memoriałem ludności okolic podgórskich i woj. kieleckiego, nawiedzionej klęską gradobicia i powodzi, o wydanie zarządzeń, wstrzymujących licytacje i czynności egzekucyjne władz skarbowych oraz odroczenie płatności podatków.

W rocznicę zgonu Królowej Jadwigi. Dn. 17 bm., w rocznicę zgonu Królowej Jadwigi, odprawił uroczystą sumę w katedrze na Wawelu ks. prałat Stefan Mazanek, kanonik kapituły metropolitalnej i kanclerz Kurii arcybiskupiej. Po kazaniu odmówiono modły o beatyfikację świątobliwej Królowej.

30 tys. złotych jako dar garbarni na FON. Dyrekcja garbarni „Ludwika" w Radomiu złożyła na ręce miejscowego starosty deklarację, w myśl której zobowiązuje się wpłacić na F. O. N. 30.000 zł na kupno samolotu.

Podwójne samobójstwo matki trojga dzieci. W Reptach Nowych (Śląsk) popełniła samobójstwo 33-letnia Klara Ujmowa. Napiła się ona esencji octowej, a następnie rzuciła się do stawu i utonęła. Ujmowa osierociła troje dzieci. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

Osłabienie ruchu budowlanego w Krakowie. Tegoroczny ruch budowlany w Krakowie w porównaniu z rokiem ubiegłym jest bardzo słaby. Do tej pory zgłoszono zaledwie 74 podania o zatwierdzenie planu budowy nowych domów.

Plaga dzików i wilków. Mieszkańcy kilku wiosek powiatu zdołbunowskiego skarżą się na plagę dzików. Dziki zadomowiły się w lasach i robią wypady na pola, pustosząc je. Również pojawiły się wilki, które porywają owce z pastwisk.

Strażnik sowiecki zastrzelił dziewczynę. Na terenie wsi Kisorycze (pow. sarneński) sowiecki strażnik graniczny przeszedł na terytorium Polski i zastrzelił 16-letnią Marię Kirylczuk, po czym zbiegł za granicę. Przedstawiciel do spraw zagranicznych R. P. na powiat sarneński zgłosił protest do władz sowieckich.

—::—

O fotografie z wystawy lotniczej we Lwowie.

Zarząd Okręgu Wojewódzkiego LOPP we Lwowie, zwraca się z gorącą prośbą do osób, które otrzymały zezwolenie na fotografowanie na terenie Krajowej Wystawy Lotniczej o dostarczenie tych fotografii za zwrotem kosztów Okręgowi Wojewódzkiemu LOPP we Lwowie, przy ulicy Podleskiego 1 (tel. 285-00). Zarząd Okręgu zamierza przygotować pamiątkowy album Wystawy i pragnie, by w albumie tym znalazły się wszystkie ciekawe momenty tak samej Wystawy, jak i imprez związanych z Wystawą.

Dla żydów są paszporty i dewizy.

50 chałaciarzy studiuje na uniwersytecie w Pizie.

Karol Zbyszewski, cięty i bystry felietonista wileńskiego „Słowa" w swoich wrażeniach z podróży motocyklem po Włoszech notuje takie spostrzeżenia z wizyty **w Pizie — mieście chlubiącym się posiadaniem krzywej wieży i znanego uniwersytetu:**

Ledwo motory zawarczały w ciasnych, brzydkich ulicach, podbiegło dwóch kędzierzawych:

— Państwo z Polski? Dzień dobry!

Żyd od Włocha tak się różni, jak baran od ogiera. A że te dwa żydzięta mówiły doskonale po polsku, domyśliliśmy się bystro, że to żydy z Polski.

— Serwus. A wy parchy co tu robicie?

— My na studiach, tu na uniwersytecie.

Za następnym rogiem znowu narzucił się nam cebularz, po tym jeszcze dwóch, po tym w ogóle pizańczyka nie można było spotkać — **same żydziaki ze Lwowa, Kołomyji, Lubartowa...**

Wszyscy studiują na pizańskim uniwersytecie medycynę, weterynarię, prawo, jest też politechnika. Siedzą tu po pięć, sześć lat. Oto przykład szkaradzieństwa naszych władz: **dobrym Polakom nie dają pojechać na miesiąc urlopu do Włoch, nie dają dewiz ani paszportów.** A żydy siedzą tu okrągłe lata, rodzice przysyłają im z Polski worki pieniędzy, po tym wracają do kraju z włoskim dyplomem, nostryfikują się, zajmują miejsce należne prawdziwym obywatelom.

W samej Pizie studiuje 50 chałaciarzy z Polski. Licząc najskromniej, że przysyłają im tylko po 200 zł miesięcznie, to już wychodzi 120.000 zł! Tyle pieniędzy ucieka bezużytecznie z Polski, szkodliwie właściwie, nie bezużytecznie, bo **wykształcony żyd jest szkodliwszy od nieuka.** Owszem — pozwalać młodym wyjeżdżać za granicę, ale po dwóch tygodniach odbierać im obywatelstwo polskie i nie wpuszczać z powrotem.

— Może państwo chcą obejrzeć katedrę, chrzcielnicę? Zaprowadzimy państwa! — proponują Srule.

Pewnie, że nie przyjechaliśmy po to, by ich pejsy zobaczyć, ale **nie upadliśmy też tak nisko, by żyd nas po kościele oprowadzał.** Burczymy:

— Sami trafimy, idźcie sobie spać.

Potrzeba żelaznej miotły.

Nasza polityka personalna nastawiona jest antyfachowo

Kryzysowi fachowców w administracji państwowej poświęca „Czas" kilka trafnych uwag i pisze:

„Nie potrzeba się uciekać do statystyk, aby stwierdzić, że jednak istnieją u nas obok siebie te dwa zjawiska: nadprodukcji inteligencji i braku fachowców. Każdy z nas wie, ilu inteligentów szuka jeszcze obecnie, w okresie prosperity, na próżno jakiejś posady. I każdy z nas wie, na jakie trudności napotyka instytucja poszukująca fachowca.

„U nas sztucznie ogranicza się popyt na fachowców. I robi to nikt inny jak samo państwo.

Szerzący się u nas kult niekompetencji jest aż nazbyt znany. Kult ten niestety ma swe źródła w polityce personalnej władz i innych instytucyj państwowych."

„Czas" stwierdzając dalej, że „niestety nasza polityka personalna od kilkunastu lat jest nastawiona antyfachowo, zapytuje się, a któż ma przeprowadzać ufachowienie instytucji państwowych jeśli nie wyżsi urzędnicy? A jakże to mają zrobić, gdy sami nie są fachowcami?

W zupełności zgadzamy się z „Czasem", że tutaj potrzeba żelaznej miotły. A żelaznej miotły może używać tylko rząd naprawdę silny. Za taki obecnego rządu nie uważamy. Szczególnie słaby on jest właśnie w stosunku do biurokracji. **Bo nie ma oparcia politycznego. Wspiera się właśnie na samejże biurokracji. Trudno się po nim spodziewać, aby rozpoczął walkę właśnie z najwpływowszą częścią biurokracji. Aby ją zmienił. Podciąłby gałąź, na której siedzi."**

Najbliższa konferencja Episkopatu Polski.

Warszawa, 19. 7. (KAP) Na posiedzeniu Komisji Prawnej Episkopatu, w której wzięli udział księża kardynałowie oraz księża arcybiskupi Sapieha, Jałbrzykowski, Gall i księża biskupi Przeździecki i Szelążek, postanowiono, że plenarna konferencja Episkopatu Polski odbędzie się w Częstochowie w dniach 26 i 27 września br.

Ze Świata

— **W szpitalach żydowskich nie mogą leczyć się aryjczycy.** Urząd ubezpieczeń społecznych Rzeszy wypowiedział się za odebraniem szpitalom żydowskim i klinikom prawa leczenia aryjskich członków kas chorych. W ten sposób — jak pisze organ niemieckich lekarzy — umożliwione będzie odseparowanie się od żydów także w lecznicach.

— **Krążownik amerykański w Algerze.** Do portu Algeru wszedł krążownik Stanów Zjednoczonych „Omaha" na 8-dniowy pobyt. Na pokładzie krążownika znajduje się kontradmirał Lakey, dowódca floty amerykańskiej wysłanej na Morze Śródziemne.

— **Skandal towarzyski w Rumunii.** Policji czerniowieckiej udało się wykryć w samym centrum Czerniowiec dobrze zorganizowaną jaskinię gry hazardowej, uczęszczaną przez koła towarzyskie Bukowiny. Wiele osób aresztowano.

— **Król albański gościem Słowacji.** Albański król Zogu przybędzie w jesieni do Słowacji. Jak wiadomo, żona króla Geraldina z domu Apponyi jest właścicielką dóbr we wschodniej Słowacji.

— **Biskupi austriaccy nie zostali zaproszeni do Fuldy.** Jak się dowiaduje prasa czeska, biskupi diecezyj położonych na terenach b. Austrii nie zostali zaproszeni do udziału w dorocznej konferencji episkopatu niemieckiego w Fuldzie. Przyczyny pominięcia episkopatu austriackiego w zaproszeniach na konferencję nie są znane.

— **Katastrofa wodnosamolotu.** Wodnosamolot przeznaczony do norwesko-francuskiej ekspedycji nad Oceanem Lodowatym spadł podczas lotu z Oslo do Aalesund do morza na wysokości Losna na północ od Lillehammer. Pilot zdołał się uratować, docierając wpław do brzegu.

— **Księstwo Windsoru w Neapolu.** Książę Windsoru przybył z małżonką na pokładzie jachtu „Gulbin" do Isohia.

— **Ilość rozparcelowanych dworów na Litwie.** Według danych statystycznych obszar rozparcelowanych w okresie 18 lat dworów wyraża się cyfrą 800.623 ha. W okresie tym rozparcelowano 5.831 obiektów.

— **Ołtarz kongresu eucharystycznego w Budapeszcie.** Ołtarz, który w czasie kongresu eucharystycznego wznosił się na Placu Bohaterów, ustawiony zostanie w nowym kościele św. Ducha. W tym samym kościele umieszczone zostaną sztandary i insygnia narodów uczestniczących w kongresie.

—::—

6 jeńców w zamian za biskupa Teruelu.

Paryż, 19. 7. (KAP) Paryski „Figaro" donosi z Barcelony, że gen. Franco na skutek propozycji czerwonego rządu w Barcelonie wymienienia jeńców narodowości angielskiej i amerykańskiej na Włochów, wziętych do niewoli przez czerwonych, odpowiedział, iż zgadza się wydać sześciu Anglików i Amerykanów za biskupa Teruelu. Arcypasterz ten został w 1937 r. uwięziony przez czerwonych i przyrzeczono zwrócić mu wolność, jeśli się wypowie za rządem republikańskim. Wobec kategorycznej odmowy, biskup pozostaje dotąd w więzieniu.

Zenon Różański.



POWIEŚĆ SENSACYJNA.

44)

(Ciąg dalszy)

Ja pracowałem z nim wiele lat i znam go doskonale. Twierdzę, że doktor Boman w biegu wyskoczyłby z pociągu gdyby widział, że ścigany przez niego przestępca w ten sposób zamierza mu ujść. A tu — nic. Zgasło światło, ktoś zbił szybę... a Boman nic. Jakby go nie było. To był inny już Boman, proszę panów i to musiało uderzyć każdego, kto go znał dobrze.

— Ale, proszę pana, to nie jest dowód... — wtrącił Moran. — Doktor Boman mógł dnia tego nie być dysponowanym... Musiał pan zdobyć inne jeszcze „umocnienia" dla swoich podejrzeń...

Antoni Wyskocz kiwnął głową.

— Ma pan rację. Ten jednak dowód mimo całej swojej, że tak powiem „niefizyczności", był dla mnie bardziej przykonvwującym, niż wszystkie inne, najbardziej realne i konkretne dowody. Były jednak i takie.

— Proszę nam je wyliczyć.

— Po pierwsze widziałem, jak doktor Boman po zakończeniu rozmowy ze mną udał się na koniec wagonu, gdzie manipulował coś przy kontaktach elektrycznych. Wiedziałem dobrze, że zna się on doskonale na elektryczności, to też gdy w kilka chwil później zgasło światło nie miałem absolutnie żadnych wątpliwości, co do przyczyny. Ten dowód był jednak dostateczny li tylko dla mnie, a były jeszcze inne. Leżały wprost na oczach wszystkich... Te drugie dowody były wprost legitymacją Excentryka. Leżała ona w przedziale, którym jechał, ale nikomu nie wpadło do głowy by ją podnieść i przeczytać. Gdyby zrobił to ktokolwiek, sprawa z miejsca byłaby wyjaśniona...

— Co pan ma na myśli? — spytał sędzia Jarkowski, zaciekawiony słowami Wyskocza.

— Szybę. Została w chwilę po zgaśnięciu świateł zbita, tak? — to pytanie Antoni Wyskocz skierował do komisarza Wroczewskiego.

— No tak. Wie pan przecież o tym równie dobrze, jak i ja.

— Wersja brzmiała tak: Excentryk owinął kamień swoim listem i rzucił nim w szybę. Tak to miało rzekomo wyglądać, prawda,, panie komisarzu?

— No tak.

Wnioski chyba powinny się same nasunąć każdemu. Kamień uderzył w szybę od strony zewnętrznej, z korytarza. Odłamki więc szyby powinny były znajdować się w przedziale, bo tam musiała je rzucić siła uderzenia i jego kierunek. Tymczasem zaś w przedziale nie było ani jednej okruszyny szkła, podczas gdy na podłodze korytarza walały się całe jego kawały. Z tego trzeba było wyciągnąć sam przez się nasuwający się wniosek, że wersja, którą nam wszystkim narzucono nie była wersją prawdziwą, a fałszywą. Szyba została stłuczona od strony wewnętrznej, od strony przedziału. A tuż przy niej siedział doktor Boman. To było pierwsze realne, murowane już ogniwo łańcucha moich podejrzeń. Szkoda jednak, że tylko moich...

Komisarz Wroczewski zakaszlał nagle i podniósł się w następnej chwili:

— Przepraszam panów! Za chwilę wrócę... — rzekł i wyszedł spiesznie z pokoju.

Dłużej już nie mógł wysiedzieć, bo każde słowo Antoniego Wyskocza było jednocześnie oskarżeniem jego. Było wykazaniem jego własnej nieudolności, a przez to samo wstydziło go i mieszało. A Antoni Wyskocz wcale nie starał się ubierać swoich zarzutów w przyjemną formę. Przeciwnie: rąbał prosto z mostu, z niczym się nie licząc. I miał do tego prawo, bo przecież gdyby nie on, to przesłuchanie nie odbyło by się w ogóle. A dziś może odbywałby się w Warszawie pogrzeb... ich wszystkich. Uratował im życie i teraz pobierał zapłatę.

W pokoju tymczasem, po wyjściu Wroczewskiego, Moran zwrócił się do Wyskocza:

— Za bardzo mu pan trochę docina, panie kolego. I tak przecież musi mu być bardzo głupio.

— Możliwe — chłodno odparł młody detektyw. — Robię to celowo, bo cała sprawa obracała się wokoło zagadnienia: kto jest lepszym detektywem: Boman czy Wroczewski. Nie chciałbym, żeby ten pan począł przypisywać sobie wyższość nad doktorem, dlatego że sam chodzi, a tamten leży. — Dlatego podkreślam wszystkie jego nieudolności...

Mniejsza z tym wszystkim, proszę panów. Szkoda czasu, bo lekarz dał nam tylko godzinę do dyspozycji. Proszę opowiadać co było dalej?

Antoni Wyskocz zapalił papierosa, zaciągnął się kilka razy i jął kontynuować swoje zeznanie...

— Od tego momentu, gdy zrozumiałem przyczynę zbicia szyby, począłem zwracać baczną uwagę na doktora Bomana. To wszystko co w nim i w jego pracy spostrzegłem, kazało mi się domyśleć wielu zasadniczych dla sprawy rzeczy. Doktor Boman zachowywał się niezwykle, dziwnie jakoś. Dla nieznających go zmiany te mogły być niewidoczne, ale jak nikt może znałem Bomana. Wiedziałem kiedy i jakim on jest. Wiedziałem jak i na co reaguje on i dlatego pewny byłem, że z moim pracodawcą dzieją się rzeczy dziwne, złe. Odbiegłem jednak proszę panów od dowodów...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ze świata medycyny

DR STEFAN ŚWIĄTECKI
Bydgoszcz.

Pryszczyca, czyli zaraza pyska i racic.

Ponieważ w ostatnich czasach publiczność była kilka razy zaalarmowana wiadomościami, ukazującymi się w tych czy innych czasopismach, **o wypadkach śmierci osób, które rzekomo zakaziły się pryszczycą** — nie od rzeczy będzie, gdy podam nieco wiadomości o tej chorobie bydła, która tyle kłopotów stwarza rolnictwu i władzom sanitarno-weterynaryjnym — ale **która, na szczęście, dla człowieka groźną nie jest,** a w każdym razie **sama przez się śmiercią mu nie grozi.** Wiadomości podane w prasie należałoby, moim zdaniem, skontrolować i stwierdzić istotną przyczynę zgonu osób cytowanych, a na pewno okazałoby się, że była całkiem inna.

Zaraza pyska i racic, inaczej zwana **pryszczycą,** jest bardzo zaraźliwą chorobą, na którą zapadają i którą rozwlekają pewne gatunki zwierząt, a mianowicie — przeważnie — **bydło rogate.**

Mniej więcej po czterodniowym okresie wylęgania (okres od chwili zakażenia do pierwszych objawów choroby) występują u zakażonego zwierzęcia następujące objawy chorobowe: **gorączka, utrata łaknienia, zmniejszenie wydzielania mleka (u krów). Śluzówka jamy pyska staje się suchą, zaczerwienioną i bolesną, pojawia się ślinotok. Stopy i wymiona stają się bolesne.**

W tym stanie rzeczy występują na zewnątrz i wewnątrz pyska, w przestrzeniach międzyracicowych i na wymionach pęcherze, które wkrótce pękają. Na miejscu ich wytwarzają się owrzodzenia jątrzące się, które stopniowo, po upływie 8—10 dni, goją się i zabliźniają.

W czasie tego przebiegu choroby mogą u zwierzęcia występować powikłania ze strony żołądka i kiszek, płuc, serca, a tak że wskutek ropienia się owrzodzeń.

Czynnikiem, wywołującym pryszczycę, jest zarazek niezwykle mały, przechodzący przez bardzo gęste filtry, **słabo odporny na gorąco.**

Po dziś dzień jest jeszcze sprawą sporną, czy zaraza pyska i racic może się udzielać ludziom w każdej swej odmianie. Sądząc z wyników badań, prowadzonych nad tym zagadnieniem, należy przypuścić, że istnieją rozmaite szczepy (gatunki) zarazka. Jedne z nich nie są szkodliwe dla ludzi, inne zaś są w stanie wywołać i u ludzi pewne objawy chorobowe, podobne do objawów, na jakie cierpi zarażone pryszczycą bydło.

Tak czy inaczej, lepiej będzie, jeśli będziemy roztropniejsi i będziemy zachowywać ostrożności, o których niżej.

Stwierdzono, że mleko znajdujące się jeszcze w wymieniu chorej krowy (nie wydojone) nie jest zarażone. Zakaża się ono dopiero wtedy, gdy, podczas dojenia, zostanie zabrudzone wydzielinami z pęcherza wzgl. owrzodzeń pryszczycowych, jakie się na wymieniu znajdują. Konsumowanie więc mleka zakażonego i produktów wyrobionych z tego mleka (masła, sera itp.) naraża człowieka na zetknięcie się z zarazkiem pryszczycy.

Poza tym stykanie się z bydłem zarażonym, które ślini i brudzi wydzielinami swych owrzodzeń, chodzenie po terenach gdzie chodzi lub pasie się bydło zarażone, pozostawiając ślady swej śliny, ropy itp. w terenie, jak to łatwo zrozumieć, naraża każdego na zakażenie się.

Jednakowoż **organizm ludzki nie stanowi dogodnego podłoża dla rozwoju zarazka pryszczycy,** a więc też tak łatwo się jemu nie poddaje. Dorośli mniej są podatni na zakażenie niż dzieci.

U człowieka choroba objawia się podobnie jak u bydła, w postaci objawów o charakterze ogólnego zakażenia (gorączka, brak łaknienia) i w postaci objawów lokalnych: zjawiają się na śluzówce jamy ustnej pęcherzyki (o typie aft, pleśniawek). Takie same pęcherzyki, później wrzodziejące, mogą zjawić się na skórze palców, kości i stóp.

Przebieg choroby u człowieka jest zazwyczaj dobrotliwy, okres ozdrowieńczy (rekonwalescencji) dość długotrwały i może być przerywany recydywami.

Dla ustalenia rozpoznania zarazy pyska i racic (pryszczycy) u człowieka — nie wystarczy tylko stwierdzenie obecności pęcherzyka (afty) w ustach. Ustalenie pewnego rozpoznania może być dokonane tylko drogą zaszczepienia wydzieliny z podejrzanego objawu odpowiedniemu zwierzęciu doświadczalnemu i, dopiero po ustaleniu dodatniego wyniku takiego szczepienia, można z pewnością twierdzić o istnieniu pryszczycy u danego chorego.

Zapobieganie zakażaniu się ludzi na zarazę pyska i racic polega na szeregu zarządzeń sanitarno-administracyjnych, jak: ogłaszanie o zagrożonych terenach, uświadamianie ludności o konieczności zachowywania osobistej czystości i ostrożności przy koniecznym często kontakcie z bydłem zakażonym; poza tym zaleca się sprzedaż i konsumowanie produktów mlecznych tylko **po uprzednim przegotowaniu mleka** (zarazek, jak wyżej wspomniano, jest nieodporny na gorąco).

Ponieważ, jak doświadczenie uczy, pomimo pouczeń i zarządzeń sanitarno-policyjnych, producenci nie zawsze skrupulatnie do nich się stosują — **w interesie każdego jest dbać: aby zakupione mleko przed użyciem przegotować (nie pić surowego mleka!),** a inne produkty mleczne nabywać tylko z rzetelnych i pewnych źródeł zakupu.

Dziecko śpi.



Można śmiało powiedzieć, że **pierwsze miesiące życia dziecko przesypia.** Jest to jego **stan normalny, a nawet konieczność,** i gdyby ktoś gwałtem chciał mu we śnie przeszkadzać, mógłby łatwo powodować **ciężkie zasłabnięcie, a nawet śmierć.** Potrzeba snu jest tak niepowstrzymana i gwałtowna, że dziecko stale zasypia, nawet przy przyjmowaniu pokarmu. W miarę jak się rozwija, sypia mniej. Stąd przestroga, by dziecku snu nie przerywać. Dla maleństwa dziesięć minut nieprzespanych w czasie, gdy powinno wypoczywać, znaczy tyle, co dla dorosłego nieprzespana noc.

Po każdorazowym karmieniu (powinno się przestrzegać sumiennie oznaczonych godzin), dziecko natychmiast położyć do łóżeczka — nie na plecki, lecz na bok, bo zdarza się, że zwróci coś pokarmu. Dziecko powinno leżeć kolejno na prawym i lewym boczku, aby nie dopuścić do zniekształcenia główki. Główka noworodka jest jeszcze miękka i wrażliwa na ucisk, stąd dzieci leżące dużo na wznak mają czaszki stożkowate i spłaszczone. Dzieci zaś leżące na jednym boku mają główki o kształcie asymetrycznym. Te odchylenia wyrównują się co prawda z biegiem czasu, lecz przezorniej jest ich unikać.

Równocześnie baczną uwagę trzeba poświęcić uszom. Często maleństwo śpi na zagiętym uszku, tak bardzo jeszcze delikatnym. Jeżeli się to często zdarza, trzeba maleństwu nałożyć jedwabną siateczkę, bardzo miękką, która przytrzyma uszka przy głowie.

Czasem zdarza się, że dziecko ściera włoski po jednej stronie główki. Trzeba się dokładnie przyjrzeć skórze — może jest wysypka lub zaczerwienienie i maleństwo dla ulgi trze główką o poduszkę. Zwykle wazelina borna lub proszek aseptyczny zaradzą temu niedomaganiu, włoski będą rosły normalnie, a maleństwo będzie lepiej spało.

A teraz, czy w pokoju, gdzie śpi maleństwo, powinna panować zupełna cisza? Różni lekarze różnie o tym sądzą. Jedni zalecają ciemność w pokoju i absolutny spokój, inni znów twierdzą, że to dziecku do zupełnego wypoczynku niepotrzebne, a nawet ryzykowne, bo maleństwo przyzwyczajone do ciszy, przy większym ruchu w domu w ogóle nie zaśnie. Dawniej najmłodsze z dzieci miało łóżeczko w wspólnym pokoju z resztą rodzeństwa, sypiało świetnie i rozwijało się normalnie. A więc sposób wypoczynku jest rzeczą przyzwyczajenia i od pierwszych dni niemowlęcia trzeba się zdecydować na ten czy inny system.

Sp.

„Medycyna wobec państwa totalnego".

Poznańskie Koło Medyków w trosce o przyszłość zawodu lekarskiego, narażonego w obecnym zamęcie pojęć i ideowych przeobrażeń na wielkie niebezpieczeństwo użycia go do osiągnięcia pewnych polityczno-społecznych zamierzeń, przystąpiło do wydania broszury pod powyższym tytułem.

W starannym przekładzie polskim przedstawione są enuncjacje dwu autorów:

Pierwsza prof. Okińczyca **„O udziale lekarza w przywróceniu chrześcijańskiego porządku społecznego".** Nie możemy być kolejno katolikami lub lekarzami — mówi autor — lecz musimy być zawsze i wszędzie lekarzami-katolikami. Karność religijna powinna cechować całe życie zawodowe medyków i lekarzy-katolików, przelewając swe wartości w tok porządku społecznego, wobec czego lekarz-katolik musi stosować logikę i etykę chrześcijańską w urabianiu stosunku między nim a chorym. Stojąc na tym stanowisku np. zwalczać musimy każde zarządzenie totalne, zmierzające do podważania i rozluźniania tajemnicy lekarskiej, tego niezbędnego psychoteraupetycznego czynnika między lekarzem a pacjentem; bronić dalej musimy wolności wyboru lekarza.

Przewodnią myślą drugiej, dra Duhamela **„O nadużyciach etatyzmu a odpowiedzialności medycyny"** jest analiza zadań lekarza w stosunku do etatyzmu, doktryny politycznej, bezwzględnie nieraz sięgającej **po przyrodzone prawa fizyczne i duchowe jednostki.**

Państwo ma obowiązek wkraczania w kompetencje zawodu lekarskiego gdy chodzi np. o klęski społeczne, poza tym jest jego spełnianie czynem czysto osobistym. Postronny płatnik, wkraczający przez liczne ustawy o nieszczęśliwych wypadkach i ubezpieczeniach społecznych, wprowadza b. często w dziedzinę cierpienia i miłosierdzia względy finansowe i obciążenie lekarza pracą biurokratyczną. Także jeśli chodzi o zagadnienie higieny społecznej nie można bezkrytycznie rozszerzać atrybucyj państwa przez nierozumne ustawy eugeniczne. Lekarz nie może obciążać swego sumienia zawodowego przez wykonywanie ustaw niezgodnych z jego etyką. W interesie państwa musi medycyna zachować niezależność, pozostawiając swobodę indywidualizmowi jednostki, bo „od wieków człowiek-osoba zdolny jest do świętości, do samoofiary, natomiast człowiek-kolektyw nie wyjdzie z zakresu zwierzęcych akcyj i reakcyj.

Czytając te publikacje zaczynamy sobie zdawać sprawę, jak wielkie niebezpieczeństwo niesie państwo totalne między innymi także zawodowi lekarskiemu. Z myślami przewodnimi tej nadzwyczaj ciekawej broszury powinna się zapoznać także i nielekarska inteligencja polska i katolicka.

—::—

SPRYTNY PACJENT.

— Pan ma słabe serce — konstatuje lekarz, zbadawszy pacjenta. — Ile papierosów pan pali dziennie?

— Osiemdziesiąt...

— Za dużo! Nie pozwalam panu palić więcej, jak czterdzieści dziennie. Początkowo będzie panu trudno, ale musi się pan do tego zastosować. Czterdzieści ani jednego więcej!

— Zastosuję się z przyjemnością, panie doktorze i wcale nie będzie mi trudno bo ja umyślnie powiedziałem osiemdziesiąt, a ja palę tylko czterdzieści.

Odpowiedzi redakcji.

Janicki E. (Bydgoszcz). Jest niemożliwością udzielać porady lekarskiej, nie widząc chorego a opierając się li tylko na jego opowiadaniu. Jest możliwym, że cierpi Pan na pokrzywkowe obrzęki śluzówki nosa. Wytrawny specjalista chorób nosa na pewno ustali przyczynę Pańskich cierpień. Ponieważ właśnie z nadejściem lata, rokrocznie, ma Pan te dolegliwości, jest możliwym, że wywoływane są one przez pyłki kwiatowe unoszące się w powietrzu, a wywołujące pokrzywkowe obrzęki. Zresztą — należy udać się do specjalisty chorób nosa.

Dr S. S.

Trucicielka jakiej świat nie widział

Przez pięć tygodni toczyła się przed sądem przysięgłych w Leodium rozprawa przeciw 58-letniej Marii Becker, oskarżonej o

otrucie 11 osób i usiłowanie otrucia dalszych pięciu.

Istniały poszlaki, że ofiar było więcej. W podejrzanych okolicznościach zmarł przed siedmiu laty mąż trucicielki. Z braku dowodów trzeba było uznać tę śmierć za naturalną, aczkolwiek prokurator do ostatniej chwili utrzymywał, że **Maria Becker rozpoczęła serię zbrodni od otrucia własnego męża.**

Proces wzbudził zrozumiałe wrażenie. W Belgii „causes célèbres" są rzadkie. Takiej sprawy nie znały dotychczas dzieje sądownictwa belgijskiego. **Powołano 294 świadków.** Przybyły do Leodium rzesze sprawozdawców krajowych i zagranicznych. Prasa doszukiwała się analogii historycznych. Adwokaci przypominali śmierć Karola IX i „Affaire des Poisons" z czasów Ludwika XIV. Sprawa ta jednak — jak zaznaczył jeden z dzienników brukselskich — „daleko odbiegała od tradycji dworu Medyceuszów i efektownych zbrodni romantycznych".

Maria Becker pochodziła ze sfer drobnomieszczańskich. Była właścicielką sklepu. Przez długi czas prowadziła życie szare i spokojne. Gdy nadszedł tzw. wiek niebezpieczny, zaczęła

polować na młodych kochanków.

Mąż, jak powszechnie mniemano, umarł na raka. W dwa miesiące po jego śmierci wdowa Becker chciała nawiązać stosunek miłosny ze swym lokatorem, policjantem Castadot. Spotkała się z odmową. Niebawem zmarła nagle żona Castadot'a, Maria. Była to pierwsza z wyliczonych w akcie oskarżenia ofiar trucicielki belgijskiej.

Śmierć Marii Castadot od razu wzbudziła podejrzenia. Atoli skierowano je wyłącznie przeciw Castadot'owi, wiedząc, że **pożycie małżonków nie było wzorowe.** Sekcja zwłok doprowadziła do ustalenia zgonu naturalnego. Przede wszystkim jednak stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że Castadot był człowiekiem nieposzlakowanym. Cała sprawa szybko poszła w zapomnienie. Żaden cień nie padł na Marię Becker, która opiekowała się lokatorką w czasie krótkiej choroby.

Działo się to w marcu 1933 r. Następną

ofiarą trucicielki był jej narzeczony

Lambert Beyer, zmarły 2 listopada 1934 r. Zapisał on Marii Becker swój dobytek. Dopiero podczas obecnego procesu stwierdzono, że **testament ten był podrobiony.** Następne ofiary z okresu 1934-36, to już wyłącznie kobiety. Jedna z nich była żoną kochanka Marii Becker, inne — jej przyjaciółkami w podeszłym wieku. **Otruta we wrześniu 1936 r. Maria Lange liczyła lat 85.**

Maria Becker stosowała zawsze tę samą metodę. Częstowała upatrzone ofiary

winem lub herbatą z roztworem digitalu.

Następowały na razie lekkie boleści i wymioty. Trucicielka brała wtedy chorych pod opiekę i stopniowo ich dotruwała. **W czasie choroby lub bezpośrednio po śmierci zabierała pieniądze, kosztowności, bieliznę.** Były to na ogół drobne łupy. Większość ofiar, mieszkających samotnie, umarła na rękach morderczyni.

Wykrycie zbrodni spowodował list anonimowy, wystosowany do władz policyjnych. **Ostatnie morderstwo popełniła Maria Becker już w okresie, gdy ją śledzono.** Po aresztowaniu znaleziono w jej ręcznej torebce butelkę z digitalem. Przepędziła kilkanaście miesięcy w więzieniu śledczym. Do ostatniej chwili zapewniała, że jest niewinna. Mówiła najpierw, że

kupowała roztwór digitalu w niewielkich dozach dla własnego użytku, cierpiąc na serce.

Istotnie pod takim pretekstem otrzymywała ten środek bez recept od znajomych aptekarzy.

Zmieniła zeznania, gdy przekonała się, że wykryto wszystkie jej zakupy. Oświadczyła wtedy, że

nabywała zakazany środek dla przygodnej znajomej,

rzekomo przebywającej przez kilka lat w Leodium Holenderskim. Holenderka ta okazała się jednak postacią mityczną. Obronę Marii Becker prowadzili dwaj świetni adwokaci. Opierali się oni głównie na niemożliwości całkowicie pewnego stwierdzenie przyczyn zgonów jej ofiar wskutek spóźnionej sekcji zwłok.

Jednakże na podstawie całego materiału śledztwa, przysięgli wydali orzeczenie potwierdzające co do wszystkich punktów aktu oskarżenia.

Maria Becker skazana została na karę śmierci.

Ponieważ taki wymiar kary obecnie w Belgii nie istnieje, zastosowano dożywotnie więzienie.

Pełna tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia II-ej klasy — 42 loterii

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na nr 15531.

Zł. 25.000 na nr 115999.

Zł. 10.000 na n-ry 83195 136787.

Zł. 5.000 na n-ry: 7133 51354 — 58632 84940 97178.

Zł. 2.000 na n-ry: 83836 103228 110144 133839.

Zł. 1.000 na n-ry: 26902 27156 — 58677 122662.

Zł. 500 na n-ry: 7022 73467 94351 142380 145622 154542 159413.

Zł. 250 na n-ry: 1272 4042 9714 10926 11257 15503 17367 20975 23769 27304 37136 38929 43699 45011 56751 60662 62246 64571 65885 70636 83027 83580 89390 91555 94517 98823 123913 106572 112141.

Wygrane po 125 zł

218 779 1027 1279 1511 1631 1710 1851 87 2352 2474 2740 2859 2925 3118 4662 4722 92 856 975 5503 70 900 6138 656 896 961 7084 707 861 8080 256 9061 405 874 10090 186 202 581 603 95 980 11038 342 931 12709 802 13328 469 633 921 84 89 15090 284 318 78 16669 17276 790 18135 85 313 827 19079 652 20295 348 682 22243 23023 256 653 892 24030 475 26004 213 355 952 27328 36 28149 683 881 29182 428 660 96 30272 577 643 31443 622 924 32061 77 165 92 517 33789 944 34403 533 812 35043 835 960 36207 893 37234 86 87 96 341 38018 60 186 307 454 584 650 39082 151 227 602 732 43126 679 824 952 41615 42229 53 872 43379 44234 456 45247 864 995 46204 517 681 47315 470 655 48262 508 825 49286 402 5567 807 51206 52304 53496 54626 61 98 55051 78 139 362 408 736 56266 438 44 506 964 57391 530 673 778 58244 345 547 59146 417 49 505 90 709 60035 342 710 61144 238 330 813 79 923 62070 338 820 63056 135 69 64075 284 98 532 831 55203 325 985 66024 67469 68152 268 512 602 69279 920 71170 240 72213 330 73012 781 977 74393 741 82 909 34 75261 428 918 20 76357 858 903 77223 95 672 78058 77 214 687 79031 312 80230 49 328 72 515 81013 758 82 82247 957 83377 718 851 926 84527 622 980 85310 86319 56 875 87037 46 767 88522 757 920 90588 91144 97 384 914 92262 68 465 614 93594 620 996 94218 27 349 558 96165 304 23 759 97454 686 720 976 98172 521 38 603 99324 28 18 50 69 93 656 60 100030 60 76 385 504 827 101747 56 102494 862 103891 104235 89 539 730 874 105118 487 106236 776 921 107252 394 621 108593 109000 55 264 614 110015 827 111416 935 64 112690 832 113551 11486 270 315 480 609 972 115295 622 116032 55 58 210 756 118161 734 119289 523 821 120267 76 655 799 121011 24 700 122133 609 123004 63 184 124094 568 942 126030 351 707 127008 67 475 649 128293 647 129003 836 942 130161 524 131036 265 436 725 133006 11 134403 709 744 136121 931 137340 448 814 982 138246 525 647 798 892 139002 316 700 140341 535 826 141038 151 574 906 142452 143856 144 329 45 959 83 145049 103 387 429 73 544 88 762 970 146076 117 96 269 604 147070 356 538 148183 222 26 560 602 149011 344 763 75 150442 95 504 151154 354 517 759 809 152729 153169 217 572 154055 441 17 590 946 155070 114 156163 157042 269 158223 374 159033 52 663 701.

Wygrane po 62.50 zł

179 350 686 724 1056 199 643 2104 477 731 48 3253 808 943 4081 116 67 487 91 516 50 891 976 5316 492 702 6076 7157 269 489 68 671 913 5126 — 435 659 781 88 900 63 9079 150 431 38 714 10313 475 765 996 11517 626 41 754 91 94 901 12169 334 656 58 861 961 13172 443 4 549 795 994 — 14496 582 760 15136 318 657 860 960 16431 17396 561 979 18111 241 65 667 724 830 980 19009 94 668 702 31 874 20378 409 518 90 626 719 21524 86 829 943 22152 308 418 88 753 91 23771 977 24037 87 364 618 54 951 25304 — 495 707 26007 27 194 735 57 27032 368 675 28007 117 35 669 738 76 91 927 29089 284605 705 30191 298 353 — 403 8 977 31148 76 420 25 514 731 56 878 90 32309 36 33092 428 540 71 868 34812 46 948 35535 604 65 97 727 63 36120 58 357 583 683 961 37288 311 594 38045 748 88 885 39227 303 456 717 850 40090 10 293 485 596 659 41156 93 315 458 47 61 42127 63 74 358 4445 751 43261 44145 504 69 607 11 45121 396 583 6055 43144 47027 172 416 82 561 702 27 903 48012 789 982 49047 671 50182 288 622 761 51152 — 247 537 708 52374 696 733 87 990 53171 327 617 81 704 957 54109 244 488 — 605 860 55437 56151 97 249 560 657 832 57588 8133 300 522 723 98 921 — 59027 162 389 483 503 703 79 879 60052 391 752 826 976 61042 168 287 321 82 575 64 601 657 62644 774 800 988 — 63183 318 564 644 64359 77 877 900 98 65478 66929 866 847 67800 936 — 68028 568 602 828 69052 98 172 263 650 90 700 803 917 64 70262 90 491 71158 412 27 886 900 37 72048 231 — 502 95 612 832 73067 227 737 74095 281 474.

76156 255 361 788 77405 543 97 805 78097 559 79288 391 80048 283 308 32 534 63 658 998 81085 199 449 601 50 708 967 82053 195 399 547 605 801 907 83266 916 84153 495 671 734 892 85290 607 86074 137 344 786 8713 85 306 627 633 783 802 88131 80 473 548 870 90064 395 91104 359 968 92136 89 245 349 611 98 800 38 919 93009 413 629 94321 401 729 95165 343 624 707 96076 203 364 74 446 90 7 366 43 763 931 98744 92 903 99344 609 9 869 982 100404 28 911 101798 102666 98 825 57 103261 480 834 902 104084 169 245 84 959 617 717 933 67 105008 204 307 34 368 569 851 95 107032 71 668 879 108128 285 383 716 991 110570 111809 113368 720 82 862 942

114338 468 664 66 115250 464 500 1 779 913 116076 84 269 433 609 11 45 118386 119438 588 120036 830 121363 590 766 122133 407 829 123273 373 496 124405 887 125009 126099 689 852 128318 519 66 539 129673 765 784 130085 209 42 56 990 131043 823 132366 505 133412 786 130397 525 79 621 135510 656 136695 741 137447 532 618 890 138204 588 650 139218 25 396 539 61 140029 367 79 588 141456 212 142033 50 568 61 830 143031 212 244 76 144055 463 795 838 145175 651 — 504 146374 84 964 147222 454 844 62 148423 771 959 149035 272 534 150147 818 72 969 151142 478 916

152091 313 528 153348 90 602 63 — 154465 507 730 893 155135 65 593 587 156074 62 157120 341 924 158177 216 439 40 728 878 159193 708 946.

III-cie ciągnienie

Wygrane po 125 zł

81 157 331 722 1532 2339 829 3283 363 485 4446 5134 235 456 936 6106 265 638 7063 440 63 953 8022 9222 709 22 861 10001 19 56 153 11547 12259 489 721 13423 14128 409 98 584 678 15885 16218 875 18176 322 969 19177 20104 799 934 21056 947 22036 294 837 23102 886 24044 335 797 26503 619 27115 64 28181 409 21566 29120 444 30082 461 619 860 64 31486 32662 934 33302 31 519 34542 837 36204 923 37361 38163 231 39107 47 84 257 979 40251 499 42088 99 839 43502 913 44195 45240 896 46787 47679 48591 49171 913 50570 687 51664 52661 951 53068 969 54431 780 819 55044 292 56211 431 39 658 918 57931 58296 353 747 60119 218 61256 714 54 62134 253 480 612 818 63704 964 64155 870 65097 710 66159 67 742 891 67088 69077 73158 71523 882 72793 73253 962 74066 124 74063 167 230 534

76219 344 586 944 77044 778 979 78527 747 79189 492 94 560 80078 — 669 762 81221 353 94 563 738 947 — 83854 84226 67 746 961 85160 86359 861 87356 644 675 772 88003 68 544 675 772 89021 360 607 90069 233 316 509 91368 86 621 92079 93625 704 95235 486 96279 948 81 98483 99090 411 664 100433 633 101230 102295 103600 839 104369 105180 399 709 106597 737 973 107814 109474 110224 78 624 820 — 111241 612 113875 92.

114029 739 115045 343 477 862 116259 461 570 699 714 117240 362 758 120109 211 428 51 123299 556 124035 125291 127457 616 128072 214 128072 214 953 129281 130857 131497 606 132178 681 133473 135325 807 136259 851 137295 679 138424 567 687 139192 834 72 — 140520 141280 142415 605 143033 705 145062 147 748 146093 147316 869 — 148819 149469 99 540 943 150084 314 817 151554 675 944.

152347 153575 652 826 994 154201 982 157520 744 843 158092 159196 — 822.

Wygrane po 62.50 zł

51 539 1061 273 406 604 845 211 246 478 3702 866 4577 854 5186 439 53 642 91 6045 247 538 617 7117 364 551 622 8253 608 825 9256 356 73 853 10168 511 704 11075 247 914 942 12293 836 13005 549 845 82 974 14434 953 15095 532 16050 132 92 234 515 50 671 899 17575 675 987 18022 281 396 537 54 79 87 958 66 19104 10 319 651 816 988 20050 491 726 923 21023 697 22000 150 77 259 342 432 729 23897 24054 493 729 25174 564 729 26076 231 99 796 27670 873 28786 864 29169 725 853 30560 31060 485 733 65 32768 475 529 95 775 986 33125 80 963 34194 600 814 81 35311 36642 988 37351 610 39105 680 817 48 40285 844 902 41204 329 625 833 42111 43001 77 44796 45296 46390 47332 71 786 48163 289 524 49273 468 729 50179 660 781 802 51008 153 580 899 973 52327 53360 54286 798 907 20 55068 205 573 990 57131 76 258 333 485 633 828 69 58608 752 818 59667 826 60450 520 634 90 736 842 61071 178 343 46 464 63334 531 65023 387 403 791 932 20 66238 438 987 67175 725 933 68013 167 212 30 312 455 537 967 69574 637 719 70057 134 37 205 376 404 602 989 71063 573 72238 573 705 59 878 73037 201 316 74615 75201 18 39 348 419 755 915

76077 77432 588 742 78205 66 488 79800 91 930 80120 555 746 81130 33 255 433 83 666 797 83082 129 228 430 953 84062 93 212 59 665 85393 86565 87028 288 814 88159 644 825 89087 899 90012 307 434 527 745 998 91121 257 505 40 87 778 994 92719 904 94076 272 534 953 57 95249 428 628 96810 60 97060 257 341 63 562 98078 369 94 782 842 979

100908 47 80 101214 565 816 946 102785 99 103504 783 841 104285 335 975 96 105465 536 903 25 106266 107199 305 65 90 404 34 510 108079 496 806 63 109456 658 873 110071 373 96 468 111307 411 610 36 112040 304 712 810 906 113427 58 504 725 114121 294 805 115336 116027 488 811 35 117213 118818 907 119249 54 959

120194 465 755 121111 694 783 994 122024 42 123136 351 463 124027 204 43 527 806 125085 373 126026 931 127636 952 128133 225 129129 367 618 130673 131211 704 132096 635 892 133050 667 134094 464 584 135115 697 961 136462 667 773 814 137286 648 138156 727 139180 229 46 324 411 97

140374 77 409 141148 383 544 602 32 864 142030 46 158 143289 145010 16 32 258 333 519 71 713 98 146108 376 446 634 147138 628 148421 149135 714 53 58 943 150732 151056 445 57 536

152010 52 205 365 450 153255 56 437 546 96 154155 867 909 155372 410 987 156048 183 346 726 157184 551 158300 739 159621 859 65.

IV-te ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr 17450

Zł 25.000 na nr: 152828

Zł 10.000 na nr: 6238 19234 26070

Zł 5.000 na nr: 17513 19899 97509

Zł 2.000 na nr: 15210 38514 38797 79569 92174 149241

Zł 1.000 na nr: 9702 20573 43381 60278 87426 88691 105572 111091 138180 138642

Zł 500 na nr: 25614 36331 40722 43589 59004 70233 78987 113241 128495 135144 144229

Zł 250 na nr: 1940 2194 2150 2212 5601 9491 11349 12147 12815 20192 30209 30879 41513 43902 44469 45016 46447 47952 54370 54680 55074 61487 69809 70246 75789 86013 86723 92556 93123 95259 98192 99165 105895 106194 107145 110392 119656 124974 129080 129905 135763 137229 140520 142614 143510 148946 154086 155083

Wygrane po 125 zł

135 403 14 28 842 2072 221 480 737 34 86 5656 4207 55 78 817 61 43 804 7152 286 511 8289 10671 11 834 946 12121 228 504 835 87 13166 14335 15719 934 16060 437 746 17205 920 18074 429 19004 375 681 20345 465 21219 501 923 27 35 22221 718 951 80 24313 759 861 25086 170 96 206 602 26207 413 581 667 948 27057 669 980 28226 560 831 984 29069 622 822 30139 620 954 31277 689 749 866 32804 33631 87 929 34162 546 35264 374 84 595 669 36447 37208 68 426 39185 677 39011 845 41781 42054 305 44997 46098 714 843 48877 49097 132 670 774 931 70056 577 51374 52086 53173 261 420 38 501 41 77 55320 591 683 861 82 977 79 56360 64 57206 886 58452 537 59313 60063 101 682 61062 162 396 861 64 62556 706 63322 828 64506 65737 66150 67176 232 99 361 427 612 68026 520 934 69012 63 352 576 70 235 71610 72627 74649

76004 695 77206 554 615 16 78364 606 731 79206 331 80278 315 424 514 49 81790 954 82025 454 732 898 83647 861 84460 668 85113 35 733 86355 439 893 87894 986 88245 433 821 89019 72 535 90159 91258 93425 94014 189 — 95371 96110 97042 44 99941 101238 592 692 943 102245 598 104053 694 799 813 55 910 105048 650 816 106446 508 22 108528 76 109031 105 403 745 110536 111418 508 112826 114116 115220 404 116138 740 809 117979 118259 757 119052 313 633 854 912 120097 567 614 121220 461 122350 701 91 123572 125190 522 846 126596 98 127227 53 522 128092 184 63 129088 266 619 915 130166 382 434 735 131043 387 600 721 132307 — 1333484 13487 137114 318 932 138371 140420 980 141211 712 25 995 142293 598 43109 619 980 144622 802 145466 537 660 146047 107 524 981 1477774 425 148078 202 149078 308 709 150739 — 151181.

152261 408 797 855 86 153377 531 812 154266 155155 156270 158485 15936 542 771

Wygrane po 62.50 zł

352 1188 395 662 69 785 812 2092 3981 4059 88 453 814 960 5194 540 826 966 6053 170 658 760 983 7348 8154 446 576 870 9133 84 370 661 10179 574 657 924 44 112773 993 113727 114376 406 621 15115 46 322 73 676 796 16113 787 814 918 17100 36 216 39 71 567 957 879 970 18326 19288

20073 418 22 45 539 21354 694 775 22087 442 895 23088 757 873 24454 542 65 708 25142 202 57 589 26135 353 587 772 856 27689 28365 819 937 29202 30297 309 31053 195 85 413 603 946 32288 89 516 835 33220 49 426 637 881 905 34003 424 625 29 710 53 868 983 35139 356 691 745 964 36021 33 65 191 416 831 37070 242 57 643 884

38077 206 408 808 928 63 39413 552 826 40038 429 518 834 41125 295 699 703 968 42021 208 345 953 43291 645 44376 555 794 804 911 45197 266 570 919 73 46192 307 67 467 602 860 904 48490 49123 219 366 972 50156 808 52406 204 64 534 814 738 73 53037 54366 55181 518 68 56003 500 646 57124 352 53 425 73 99 58109 477 97 993 59106 278 566 958 76 60313 711 986 67 84 61056 190 307 653 62462 506 58 664 63519 941 130 526 647 6509 5525 467 547 895 67110 485 89 557 870 92 68096 323 443 716 821 69104 334 477 70089 90 125 253 393 657 71 207 42 63 361 435 739 813 904 72057 68 144 48 656 73336 604 41 62 919 74116 224 597 948 75292 470 847 90 937

76088 279 509 628 99 713 82 951 — 77030 500 52 711 78035 94 109 98 291 369 657 791 977 79062 364 428 80088 184 294 458 500 962 91055 132 538 636 792 82303 512 658 872 83166 83 564 805 89 50 84334 85276 770 86815 835 87120 844 27 88008 193 433 802 947 89322 34 754 925 90125 48 313 571 655 91215 96 696 884 92432 713 93208 94013 202 516 95170 571 96182 361 598 766 97061 354 435 588 635 98277 489 529 926 99000 87 784 100294 450 776 101470 102434 72 782 69 103144 305 819 92 104035 157 232 861 105124 400 542 106624 107383 770 108573 109172 433 648 81 813 972 110881 111710 821 112164 213 597 937 111303 550 655 920.

114034 114 312 684 714 812 115148 116012 43 90 119 30 117305 118489 119104 324 97 453 758 889 120087 393 23 — 400 34 823 121218 321 420 751 68 — 122586 700 49 967 123400 78 561 855 124045 81 125138 289 364 126218 529 779 896 127189 685 705 128765 129403 537.

130368 588 644 131231 372 80 438 946 132432 898 133161 410 71 675 134830 64 135000 107 611 136056 137281 855 138019 433 140423 574 616 924 43 141607 45 789 834 142169 412 559 650 823 143 93 226 45 603 21 821 144387 437 760 984 145094 579 614 920 146361 147196 264 738 148072 823 149508 789 915 150127 72 629 736 953 151011 15 83 170 722 893

152559 736 153743 977 154387 448 792 155268 347 453 156416 503 859 157183 543 158040 431 643 903 159250 400

Niemcy nie napadną Czechosłowacji.

Adiutant Hitlera w Londynie

zaofiarował Anglii przyjazną współpracę.

Londyn, 20. 7. (PAT) Wizyta adiutanta Hitlera kpt. Wiedemanna w Londynie wywołała powszechne zainteresowanie z chwilą, gdy stało się wiadome, że **Wiedemann widział się z lordem Halifaxem.**

Ze źródła miarodajnego donoszą, że rozmowa kpt. Wiedemanna z lordem Halifaxem trwała tylko 20 minut.

Kpt. Wiedemann nie przywiózł żadnego pisma od kanclerza Hitlera,

jak początkowo przypuszczano, natomiast zakomunikował on ustnie lordowi Halifaxowi, że **kanclerz Hitler pragnąłby poprawy stosunków pomiędzy Niemcami a W. Brytanią,** że nie widzi żadnych specjalnych spraw spornych, któreby dzieliły oba państwa i że ze swej strony udziela zapewnień swej najlepszej woli dążenia do ułożenia stosunków niemiecko-brytyjskich, których obecny stan go nie zadowalnia. Kpt. Wiedemann zakomunikować miał również w imieniu kanclerza Hitlera, że

rząd niemiecki nie dąży bynajmniej do jakiegokolwiek gwałtownego rozwiązania zagadnienia Niemców sudeckich

i że o ile zainteresowane czynniki reprezentujące sprawę Niemców sudeckich dojdą do porozumienia z rządem praskim, kanclerz ze swej strony gotów jest tej ugodzie udzielić swego poparcia.

Lord Halifax, przyjmując powyższe oświadczenie do wiadomości wyrazić miał wdzięczność za zapewnienia dobrej woli ze strony kanclerza Hitlera i miał oświadczyć że o ile Niemcy szczerze pragną współdziałać z W. Brytanią i nie widzą specjalnych spraw spornych, to **rząd brytyjski z wdzięcznością przyjmie pomoc rządu Rzeszy w zakresie podjętego obecnie przez W. Brytanię wespół ze Stanami Zjednoczonymi dzieła pomocy uchodźcom z Niemiec.** Kpt. Wiedemann oświadczyć miał lordowi Halifaxowi, że złoży o tym natychmiast raport kanclerzowi Hitlerowi. Kpt. Wiedemann odleciał z Londynu, udając się do Berchtesgaden.

W miarodajnych kołach brytyjskich wyrażana jest opinia, że propozycje zakomunikowane przez kpt. Wiedemanna w imieniu kanclerza Hitlera nie stanowią punktu zwrotnego w położeniu międzynarodowym. Koła te podkreślają, że

kpt. Wiedemann nie poruszył ani sprawy kolonii, ani sprawy zbrojeń.

—x—

Czesi dławią mniejszość polską,

odbierając jej nie tylko wolność ale i chleb.

Morawska Ostrawa, 20. 7. (PAT) Żandarmeria przeprowadziła **dalsze aresztowania wśród czołowych działaczy Związku Polaków w Trzyńcu.** Aresztowano urzędników hut trzynieckich Fr. Balcarka i A. Smółkę. Balcarek należy do najruchliwszych pracowników polskich organizacyj. Zgodnie z dotychczasową praktyką w hutach trzynieckich, **aresztowanych pod jakimkolwiek pozorem pracowników narodowości polskiej, zwalnia się natychmiast z pracy.**

Żandarmeria w Trzyńcu **aresztowała również 17-letniego harcerza polskiego z Końskiej** w związku z zajściami w Karpętnej, wywołanymi przez grupę czeskich działaczy w czasie polskiego ogniska harcerskiego. Niezależnie od przeprowadzonych aresztowań wśród działaczy polskich **organa policyjne skazują w drodze administracyjnej licznych pracowników Związku Polaków za prowadzenie agitacji przedwyborczej.**

Konfiskaty niszczą „Dziennik Polski".

Redakcja „Dziennika Polskiego" zwraca uwagę czytelników, że **wobec ustawicznych konfiskat pisma, zmuszona jest ograniczyć się do urzędowych komunikatów i powstrzymywać się w miarę możności od komentarzy.** „Dziennik Polski" — podkreśla redakcja — konfiskowany był z reguły za podanie do wiadomości faktów rzeczywistych, mimo, że informacje te nie godziły w interes państwa, za krytykę władz administracyjnych oraz instytucyj i osób prywatnych.

—::—

Naczelny red. „Gazety Grudziądzkiej", w więzieniu.

Grudziądz, 20. 7. (PAA). Dnia 16 bm. przybył do Grudziądza naczelny redaktor „Gazety Grudziądzkiej", p. Stanisław Kunz, celem odsiedzenia prawomocnego wyroku przez pół roku. Na karę t*, został skazany p. Kunz za artykuł z okresu nowosieleckiego.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Karetka sanitarna, tel. 276 czynna w dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Złotym Lwem".

Repertuar kin:

As: „Braterstwo krwi".
Słońce: „Parada miłości".
Stylowy: „Sto pociech".
Świt: nieczynne.

— **Pomniki na mogiłach powstańców-weteranów 1863 r. na Kujawach zach.** Pod przewodnictwem prezesa p. wiceprezydenta miasta Juengsta obradował zarząd oddziału Polskiego Tow. Opieki nad grobami bohaterów. Zadecydowano ustawić w mieście oraz powiecie inowrocławskim dziesięć pomników na mogiłach powstańców-weteranów z 1863 roku, rozrzuconych na szeregu cmentarzach. Koszt pomników wraz z tablicami wyniesie około 700 zł. Wzorem lat ubiegłych zarząd oddziału stara się o upiększenie innych mogił poległych bohaterów z 1918/19 roku, z czasów wojny wszechświatowej, wydając na ten cel przeszło 250 zł. Ze względu na szczupłość funduszów, towarzystwo zwraca się z apelem do społeczeństwa, a przede wszystkim do organizacji powstańczych, aby zamierzenia towarzystwa jak najdalej poparły finansowo. Ofiary można przekazywać na konto towarzystwa w KKO miasta Inowrocławia (Rynek) wzgl. do rąk skarbnika p. Fenikowskiego w firmie „Zgoda". W „dniu żołnierza polskiego" 15 sierpnia postanowiono urządzić w parku zdrojowym koncert wieczorny na zasilenie funduszów celem prowadzenia dalszych prac programowych.

— **Strajk 200 robotników.** Robotnicy sezonowi, zatrudnieni przy przebudowie toru na odcinku Nowa Wieś Wielka — Inowrocław, rozpoczęli strajk z powodu niskiej płacy.

— **Walki zapaśnicze i bokserskie,** odbyte w Teatrze Zdrojowym, wywołały duże zainteresowanie publiczności. W walce w stylu grecko-rzymskim niemiecki olbrzym Kurt Zehe pokonał w 16 min. mistrza Europy i Południowej Ameryki Teodora Tornowa. W drugiej walce (styl wolno-amerykański) Szczerbiński w 20 m. pokonał Skrobisza. W zawodach bokserskich Józkowiak pokonał w trzeciej rundzie Palkę, boksera z Górnego Śląska.

—«»—

GĘBICE. (mk) W ub. sobotę zdarzył się w pobliskich Bielicach, majętności p. Jaczyńskiej, nieszczęśliwy wypadek. W czasie pracy ze znacznej wysokości z rusztowania spadł robotnik Andrzejewski, który doznał złamania obu rąk i jednej nogi oraz ogólnych potłuczeń. W ciężkim stanie przewieziono robotnika do szpitala pow. w Strzelnie.

MOGILNO. (mk) W Chabsku powstał pożar u rolnika Skubiszaka. Spłonął dom mieszkalny, część mebli i odzieży. Straty wynoszą ok. 4000 zł.

TRZEMESZNO. (mk) Tow. śpiewacze wystawiło pod gołym niebem regionalną sztukę teatralną „Swaty". Widowisku przyglądały się tłumy publiczności.

CHODZIEŻ (bf). Przed kilkoma dniami donosiliśmy o nieszczęśliwym wypadku, któremu uległ przez wypadnięcie z pociągu synek sierżanta WP p. Śmigi (nie Śmigłego — jak to omyłkowo podaliśmy). Chłopiec ten na skutek odniesionych obrażeń zmarł w miejscowym szpitalu. Tragedia rodziców jest tym większa, że przed dwoma laty w podobny sposób na dworcu w Warszawie zginął ich pierwszy synek.

— Za pochwalenie zbrodni lubońskiej został skazany Leon Zieliński na 1 miesiąc bezwzględnego aresztu.

bf) Ub. niedziela minęła w Chodzieży pod znakiem okręgowego święta K. S. M. Ż. Z całego powiatu zjechały druhny na pięknie umajonych wozach. Uroczystości rozpoczęły się solennym nabożeństwem, które odprawił ks. prob. dr Kubik. Po defiladzie, która nastąpiła bezpośrednio po nabożeństwie, odbyła się w Hotelu Kościuszki akademia, której przewodniczył ks. prob. Kaczmarek. Po południu na boisku fabryki fajansu odbyły się popisy poszczególnych oddziałów K. S. M. Ż. Treścią popisów były dożynki. Wykonawczynie pokazały zebranej publiczności szereg ciekawych i rzadko już obecnie spotykanych zwyczajów, związanych z dożynkami. Między innymi wręczono tradycyjne wieńce żniwne przedstawicielom miejscowych władz. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, w czasie której przygrywała orkiestra wojskowa z Poznania.

ŚWIECIE. (t). Przed grudziądzkim sądem okręgowym była rozpatrywana sprawa śmiałego włamania do domu towarowego p. Edwarda Bartla w Świeciu, gdzie skradziono materiałów za 6.130 zł. Skazani zostali: Teodor Brückner na 2 lata więzienia, Bolesław Grajewski na 6 miesięcy więzienia, Maksym. Suchomski, Franciszek Szatwicki, Bolesław Kamiński i Bolesława Majczyna wszyscy po sześć miesięcy więzienia. Wysocki Marian na 2 miesiące aresztu, Kubicki Bronisław na 3 miesiące aresztu, Kalkowski Józef na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata.

(t). Zamachu samobójczego dokonał w niedzielę 17 bm. w późnych godzinach popołudniowych 37-letni Julian D. zam. przy ulicy Klasztornej. W stanie podchmielonym powiesił się na korytarzu, lecz dzięki zauważeniu jego czynu przez jedną z mieszkanek domu, zdołano w ostatnim momencie sznur przeciąć i uratować desperata.

WEJHEROWO. (ap). W tych dniach rozpoczęto w Wejherowie gruntowną przebudowę rynku, wskutek czego zatrudniono na razie 20 bezrobotnych. Znikną nareszcie w samym centrum miasta przeżyte „kocie łby" i wyboje, bardzo szpecące wygląd Placu Wejherowa (rynku).

CHOJNICE. (s). W dniu 21 marca br. Rada Miejska na swym posiedzeniu przeprowadziła zmiany nazw niektórych ulic. Uchwała ta została przez Wydział Powiatowy zatwierdzona i z dniem 4 bm. obowiązują następujące nazwy: 1) ul. Szósta na ul. Mestwina, 2) ul. Pierwsza na ul. Sambora, 3) Droga do Igieł na ul. Derdowskiego, 4) ul. Gockowskiego na ul. Drzymały, 5) Przy pl. Piastowskim na ul. Szeroką, 6) część ul. Człuchowskiej od Rynku do ul. Szerokiej na ul. 31 stycznia, 7) ul. Towarowa wzdłuż toru kolejowego od Dworcowej w kierunku południowo-zach. na ul. Łużycką, 8) ul. Towarową od ul. Warszawskiej do ul. Dworcowej na ul. Kolejową, 9) ul. Owczarską na ul. Zaborską, 10) ul. Pawła na ul. Grzymisława, 11) ul. Dziesiątą na ul. Sabisława, 12) ul. Nowe Miasto na ul. Jezuicką, 13) ul. Pietruszkową na ul. Tomasza Zana, 14) ul. Pierwszą przy parku na Kolonie Podlesie na ul. Parkową, 15) ul. Szenfeldzką na ul. Bydgoską, 16) ul. przy ogrodach Błaszczyka na ul. Dąbrowskiego, 17) Kolonie Podlesie (droga do Parku) nadaje się nazwę Podlesie.

— W nocy na sobotę 16 bm. dotąd niewykryci sprawcy w czasie nieobecności p. Przybyły, zam. przy ul. Mickiewicza, wyłamali drzwi, wtargnęli do mieszkania i zabrali ok. 200 zł, pochodzące ze składek Tow. Różańcowego. Powiadomiona policja wszczęła energiczne śledztwo.

— W tych dniach na terenie pow. chojnickiego rozpoczęto żniwa. Według opinii rolników zbiory tegoroczne przewyższą zbiory ubiegłego roku o 100% w słomie a 50% w ziarnie.

SĘPOLNO KR. W ub. niedzielę odbyło się w Domu Kat. przez p. starostę mgr. Borowskiego zwołane zebranie konstytucyjne, na którym założono Koło Powiatowe Przyjaciół Kompanii O. N. Zagaił zebranie p. starosta a dowódca batalionu O. N. zareferował cele Koła i statut. Po przyjęciu statutu wybrano zarząd, do którego weszli pp. Kozłowski, nacz. Sądu Grodzkiego, Gołębiewski, kupiec, Łowiński, sekretarz nacz. Wydz. Pow., proboszcz Rydziewski — Kamień, ks. wikary Piątkowski — Sępólno, Altman właśc. mleczarni Więcbork i Rochon insp. szkolny — Sępolno. Nowa placówka ma otoczyć materialną i moralną opieką kompanię O. N.

— 16 bm. odbył się doroczny odpust M. B. Szkaplerznej w pobliskim Lutowie. Udział duchowieństwa i wiernych był bardzo liczny. Mszę św. odprawił ks. radca Grudziński a kazanie wygłosił ks. Piątkowski ze Sępolna Kr.

— Pomnik wdzięczności Chrystusa Króla już jest gotowy. Obecnie porządkuje się plac przed pomnikiem. Komitet z ks. radcą Grudzińskim na czele czyni starania około uroczystości poświęcenia pomnika, które ma nastąpić 28 sierpnia br. w obecności protektorów budowy p. wojewody pomorskiego, ks. biskupa chełmińskiego, dowódcy OK i starosty krajowego. W tym dniu także wręczy powiat armii dar na FON w postaci kilkunastu tysięcy rękawiczek dla jednej dywizji; przewiduje się też poświęcenie nowego gmachu KKO w tym samym terminie.

GÓRZNO. W niedzielę 17 bm. powstał pożar w stodole p. M. Tylickiego w Górznie. Stodoła spłonęła doszczętnie. Ogień przeniósł się z powodu silnego wichru na sąsiednie zabudowania. Spaliła się dalsza stodoła i to na szkodę A. Murawskiego, L. Wiśniewskiego, J. Kalinowskiego i J. Ossowskiego. Przyczyna pożaru nieustalona.

BRODNICA. 16 bm. zbiegła spod eskorty na dworcu kol. w Mławie więźniarka Kazimiera Jabłońska. J. liczy lat 52, pochodzi z Poniatowa pow. Żuromin i odsiadywała karę 1 roku i 3 miesięcy w więzieniu sądowym w Brodnicy. Jabłońska eskortowaną była przez st. post. P. P. z Brodnicy na rozprawę sądową w Gorzelach, gdzie skazana została za liczne kradzieże na 3 lata więzienia. Podczas powrotnej eskorty zbiegła.

B. komendant „Strzelca" wywołał publiczne zgorszenie.

Wejherowo, 20. 7. (ap) Przedwczoraj przytrzymał posterunek policji na dworcu w Wejherowie b. komendanta „Strzelca" Lucjana Jaworskiego, obecnie zamieszkałego w Rumii, za opilstwo i wywołanie zgorszenia publicznego. Jaworski po skonsumowaniu odpowiedniej ilości monopolówki, przypomniał sobie swe dawne „świetne" czasy. Rozczulił się do tego stopnia, że nie wiedział co mówi i gdzie się znajduje. Używał bardzo oryginalnych wschodnich wyrazów, które nie dadzą się w piśmie powtórzyć. Jaworski przybył do Wejherowa jako filar „Strzelca", w którego przemożnym okresie rozbijał z rozmachem miejscowego „Sokoła" i katolickie organizacje młodzieżowe, a „kariera" jego skończyła się przed rokiem.

GRUDZIĄDZ

— **Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.**

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Łabędziem", Rynek, tel. 1242.

— **TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

REPERTUAR KIN:

Apollo: „W ogniu pocisków".
Gryf: „Księżniczka Cissy", operetka filmowa.
Orzeł: „Za cudze winy" i „Pokój 309".

— **Zakończenie kursu szybowcowego.** W ubiegłym tygodniu zakończony został kurs szybowcowy kategorii A, zorganizowany przez miejscowe Koło Szybowcowe. Z uczęszczających na kurs 11 osób uzyskało dyplomy pilotów szybowcowych 7 osób. Kursanci w czasie szkolenia praktycznego przeszli również kurs spadochronowy.

— **Z obrad korporacji kominiarskiej województwa pomorskiego.** W Gospodzie Rzemieślniczej odbyło się nadzwyczajne walne zebranie korporacji kominiarskiej woj. pomorskiego pod przewodnictwem starszego korp. p. Staniława Górnego z Łasina, który w serdecznych słowach powitał zebranych, a zwłaszcza przedstawicieli bratniej korporacji bydgoskiej oraz przedstawicieli z powiatu rypińskiego, wyrażając radość, że korporacja się powiększa w związku z powiększeniem województwa pomorskiego. Starszy korporacji bydgoskiej p. Chybicki złożył życzenia pomyślnych obrad, przyrzekając współpracę z korporacją pomorską. Po uroczystym przyjęciu do korporacji nowych członków, wygłosił p. Grobelny obszerny i aktualny referat rzemieślniczy, nad którym wywiązała się rzeczowa dyskusja. Pod koniec uchwalono wziąć udział w ogólnopolskim zjeździe kominiarstwa, który się odbędzie w dniach 25 i 26 września br. w Częstochowie. Na biednego bezrobotnego czeladnika znajdującego się w skrajnej nędzy urządzono doraźną składkę, która przyniosła około 25 zł.

— **Sensacyjna sprawa przed sądem w Grudziądzu.** Przed sądem grodzkim toczyła się w ubiegłym tygodniu sensacyjna sprawa przeciwko pracownikom firmy „Ardal" majstrom Owsińskiemu i Rygielskiemu oraz robotnicom Annie Winter i Helenie Kuszorek, którzy — jak w swoim czasie donosiła kronika policyjna — oskarżeni byli o uprawianie agitacji prohitlerowskiej. Na rozprawie, świadkowie, którzy przed policją zeznawali obciążająco odwołali swoje poprzednie zeznania, dowodząc, że do niekorzystnych zeznań zostali namówieni. W wyniku rozprawy sąd oskarżonych uniewinnił. Oskarżyciel wniósł apelację i zapowiedział dostarczenie nowych dowodów obciążających. Sprawa będzie zatem powtórnie rozpatrywana.

— **Kradzieże mieszkaniowe.** Z mieszkania Irmgard Maszke (Młyńska 11) skradł jakiś nieznany sprawca za pomocą otwarcia drzwi podrobionym kluczem 25 zł gotówki, zaś z mieszkania Zofii Szychowskiej (Hallera 51) skradł złodziej kurtkę męską wartości 15 zł.

— **Tego jeszcze nie było.** Przed kilku dniami opieczętowany został przez komornika. zakotwiczony w pobliżu łazienek miejskich na Wiśle statek żeglugowy „Fredro", będący własnością prywatną pewnej spółki z Włocławka. Zajęcie nastąpiło tytułem zabezpieczenia wyskarżonej pretensji hipotecznej w wysokości 40.000 złotych.

— **Walasiewiczówna i najwybitniejsze lekkoatletki Polski na zawodach w Grudziądzu.** W dniach 30 i 31 bm. odbędą się na boisku miejskim lekkoatletyczne mistrzostwa Polski pań. Rewelacją zawodów będzie udział najszybszej kobiety świata Walasiewiczówny, która startować będzie we wszystkich konkurencjach bojowych. Barw miasta Grudziądza i tytułu najlepszego klubu lekkoatletycznego w Polsce bronić będą nasze sokolice pp. Felska, Gackowska, Gawrońska, Tolkmitówna, Ożdżanka i Brendelówna Urszula.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 20 lipca 1938 r.

Dyżur nocny mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka Centralna, plac Kaszubski 10, telefon 26-40.
Apteka Świętojańska, ul. Świętojańska nr 122.
Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.
Apteka mgr. Grodzkiego ul. Morska 155
Apteka Nadmorska w Orłowie, ul. Orłowska.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernia Fangrata), tel. 14 60.

Telefony: Straż pożarna 17-08, pogotowie ratunkowe 12-40, kom. policji 16-11.

REPERTUAR KIN:
Bajka: „Jej obrońcy".
Lily - Chylonia: „A. B. C. miłości".
Lido: „Dla ciebie Senorito".
Miraż-Orłowo: „Zatańczymy".
Morskie Oko: „Groźny Bill".
Polonia: „Zabiłem".
Zorza-Grabówek: „Przygodny Romans", na scenie rewia „Hocki-Klocki".

— **Osobiste.** P. aspirant Tomasik z Gdyni został przeniesiony na równorzędne stanowisko do Kielc. Cieszył się on wielką życzliwością obywateli m. Gdyni, którzy z żalem go żegnają.

— **Roczne kursy handlowe w Gdyni,** ul. Starowiejska 17, m. 5 przyjmują zapisy na nowy rok szkolny 1938-39 w godz. 10—11 i 16—18. Kursy mają na celu przygotowanie młodzieży do pracy biurowej w handlu i przemyśle. Nauka trwa rok i odbywa się w godzinach przedpołudniowych oraz osobny kurs w godzinach wieczorowych dla dorosłych. Warunki przyjęcia dla młodzieży: ukończonych 14 lat i szkoła powszechna. (8947

— **Wizyta w Kłajpedzie.** W drodze powrotnej z Tallina jacht „Hetman" wstąpił z wizytą do Kłajpedy. Żeglarze nasi podkreślają wielką gościnność i uprzejmość mieszkańców Kłajpedy, z których połowa przynajmniej mówi po polsku. Kłajpeda robi wrażenie małego miasta, domy są nie wyższe niż dwa piętra, ulice wybrukowane kocimi łbami. Port maleński, są tam przeważnie statki niemieckie, a jeden okręt wojenny „Prezydent Smetona" wielkości „Komendanta Piłsudskiego" i „Generała Hallera" (a więc niewielki) reprezentuje flotę wojenną. Drożyzna bardzo wielka, ludność niezmiernie ubogo ubrana.

— **900 dzieci z Łodzi** przybyło do Gdyni, gdzie spędziły dwa dni przy pięknej pogodzie.

Katedra słowiańska na Uniwersytecie w Buenos Aires.

Gdynia. Jak się dowiadujemy od załogi s/s „Kościuszko", na trzeci dzień po zawinięciu do Buenos Aires odbyła się na statku w salonach Luxu dekoracja orderem „Polonia Restituta" **wybitnego Argentyńczyka i wypróbowanego przyjaciela Polski dr. Edwarda Crespo,** dokonana przez p. posła R. P. w Argentynie **dr. Z. Kurnikowskiego.** Po dekoracji i przemówieniach nastąpiła coctail-party z udziałem przeszło **60 przedstawicieli korpusu dyplomatycznego oraz argentyńskiego świata politycznego i towarzyskiego.** Reporterzy największych dzienników dokonali szeregu zdjęć, a na drugi dzień ukazały się w dziennikach **„Nacion", „Prensa", „Mundo", „Diario" i „Critica"** fotografie i obszerne artykuły z przebiegu dekoracji, przeplatane życzliwymi wzmiankami o Polsce i emigracji polskiej w Argentynie.

Dr Crespo, z zawodu adwokat, był m. in. długoletnim **prezesem Ośrodka Kulturalnego Argentyńsko-Polskiego,** na którym to stanowisku opiekował się przybywającymi z Polski czasowo uczonymi, badaczami, podróżnikami itp. M. in. wielką pomoc okazał koło zorganizowania na miejscu **drugiej polskiej wyprawy w Andy.** W rocznicę śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego wygłosił o Jego wielkich zasługach oraz znaczeniu jako żołnierz i polityk odczyt wobec audytorium, złożonego z najwybitniejszych osobistości z argentyńskiego świata naukowego, politycznego, gospodarczego i wojskowego.

Dr Crespo pracuje nadal z energią dla zbliżenia obu narodów — Argentyny i Polski. Ostatnio, dzięki jego staraniom, dziekan wydziału filozoficznego Uniwersytetu w Buenos Aires otworzył **katedrę słowiańską** ze specjalnym uwzględnieniem polonistyki.

Podróż powrotną odbył ss. „Kościuszko" przy dobrej pogodzie — za wyjątkiem trwającego trzy doby wiatru sztormowego po wyjściu z Dakaru, co opóźniło powrót do Gdyni.

Jachty wróciły z Tallina.

Gdynia. 5 jachtów polskich, które w dniu 3 bm. wyszły do Tallina na zaproszenie estońskiego jachtklubu, powróciło w dniu 18 bm. do Gdyni.

Rejs odbył się względnie spokojnie, samo, tylko dojście do Tallina było dość emocjonujące. **„Weszliśmy ze sztormem,** przy wietrze o sile 8 w nocy 7 bm. — mówią żeglarze — w następującej kolejności: Hetman, w godzinę potem Admirał, Rusałka i Goplana, wreszcie Bożenna.

Jachty szły dwiema drogami, stąd nierównomierne przybycie. Jedne opłynęły **wyspy Oesel i Dago,** inne udały się przez zatokę ryską cieśniną **Moonsund.**

Przyjęcie w Tallinie było uprzejme i poprawne. Estoński Jachtklub, który obchodził swe 50-lecie, jest **klubem niemieckim.** Podczas regat założono ze strony polskiej protest z powodu abordażu, a rozstrzygnięcie tego protestu będzie przedmiotem żeglarskich władz nadrzędnych, a mianowicie **Związku Żeglarskiego** tak w Gdyni jak i w Tallinie.

Niesłychanie serdecznie i gościnnie odnoszono się do polskich żeglarzy w jachtklubie „Tallina". Jest to jachtklub **rdzennie estoński, z którym nawiązano kontakty niezwykle sympatyczne.**

Niemców jest w Tallinie b. dużo, ponieważ w ręku ich jest większość **kapitału,** więc duszą całe życie estońskie. (Coś podobnego zachodzi tam więc, jak **na odcinku spółdzielczym** usiłuje się wytworzyć na Pomorzu).

Estończycy byli ogromnie mili dla naszych żeglarzy. Nawet obcy ludzie z klasy robotniczej widząc Polaków na ulicach, ofiarowywali się uprzejmie z pomocą i wyjaśnieniami. Jacyś robotnicy zaś zaprosili pp. żeglarzy „na wódkę" i wielka szkoda, że nie można było skorzystać z zaproszenia, by nawiązać serdeczny sąsiedzki kontakt.

Na naszych jachtach wrzało życie, zwłaszcza na „Admirale": **„nie jedliśmy, nie spaliśmy, tylko przyjmowaliśmy gości, których po 100 przewinęło się dziennie. A że i piwniczka była niczego, więc Estończycy byli witani wylewnie i jak najmilej.**

Wszystkie prawie nagrody podczas regat wzięli **Finnowie, którzy przybyli na 62 jachtach,** łotewskich startowało 3, szwedzkich 12, niemieckich 1.

W drodze powrotnej „Admirał" udał się do Lubawy, „Hetman" do Kłajpedy, a „Bożenna", „Rusałka" i „Goplana" do Helsingforsu.

Hoene-Wroński a LOPP.

Gdynia. Z Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej obwód morski Gdynia otrzymujemy komunikat następujący: **Jak osiągnąć powszechny dobrobyt. Dwa wielkie pożyteczne i interesujące odczyty.**

Dnia 21 bm. o godz. 20 w sali KPW (Kolejowe Przysposobienie Wojskowe) wejście od ul. Jana z Kolna, znany prelegent prof. Jan Kwieciński. literat, autor wielu dzieł wygłosi dwa ciekawe odczyty na tematy: 1) „Geniusz świata zbawcą narodu i ludzkości", 2) „Harmonia społeczna, jako rozwój ewolucyjny — trwała zgoda — powszechny dobrobyt".

Pierwszy odczyt trwa około pół godziny, prelegent przedstawi w nim twórczość i życiorys największego geniusza świata, dziś niestety znanego jeszcze mało naszego rodaka, Hoene-Wrońskiego.

Drugi odczyt — trwa znacznie dłużej, bo prelegent przedstawi dziewięć idei-reform, opartych właśnie na zbawczej ideologii Hoene-Wrońskiego, które stanowią systematyczny, harmonijny, realny, nie krzywdzący nikogo i łatwy do wcielenia w życie program wszelkich dziedzin bytowania.

Prelegent wygłosił już dwieściekilkadziesiąt odczytów na terenie Pomorza, Wielkopolski, Śląska, Małopolski i części b. Kongresówki, oraz miasta Warszawy, gdzie budziły duże zainteresowanie.

Cena biletów dostępna, od 25 gr do 2 zł. Nabywać można wcześniej w Ośrodku Propagandy i Sprzedaży LOPP obwodu morskiego LOPP, ul. 10 Lutego 5, wejście od ul. Abrahama, oraz w cukierni „Fangrat".

Czysty dochód przeznacza się na cele obwodu morskiego LOPP.

Ponieważ LOPP należy do instytucyj **wyższej użyteczności publicznej** należy się spodziewać, że zorganizowany przez nią odczyt o **„programie wszelkich dziedzin bytowania"** będzie poważnej treści i zapozna nas szczegółowo z zagadnieniami związanymi z **obroną państwa w powietrzu,** w formie popularnej i propagandowej dla ludności cywilnej, która zrozumie jeszcze dobitniej konieczność **przeszkoleń ratowniczych, zapatrywanie się w maski przeciwgazowe itp.** ideami ściśle związanymi z **ideologią LOPP.** Jak wynika z powyższego komunikatu, **już znakomity filozof Hoene-Wroński interesował się zagadnieniami obrony powietrznej państwa,** o czym zapewne dowiemy się z pierwszego odczytu („Geniusz świata zbawcą narodu i ludzkości").

Pomorscy pszczelarze przy pracy.

Toruń. Pomorski Związek Pszczelarzy liczący około 2.500 członków, pomimo napotykanych zewsząd trudności rozwija się b. pomyślnie i zasięgiem swym obejmuje coraz szersze tereny. Mamy tu na myśli tereny powiatów, które weszły w skład województwa pomorskiego. Najtrudniej przychodzi z pozyskaniem pszczelarzy z powiatów dawnego woj. warszawskiego. Ostatnio jednak przyłączyli się do PZP pszczelarze pow. nieszawskiego.

O rozwoju PZP świadczy choćby i ten miły fakt, że niedawno założoną składnicę-spółdzielnię należało przenieść do większego lokalu przy ul. Wielkie Garbary 11, gdyż dawny okazał się za mały. Jednocześnie w lokalu tym pomieszczono biuro Pomorskiego Związku Pszczelarzy.

Związek wydaje miesięcznik „Pasiekę Pomorską", która znalazła sobie całkowite uznanie nie tylko wśród pszczelarzy pomorskich, ale nawet małopolskich.

Przy „okazji" dodajmy, że wszelką korespondencję przeznaczoną dla Związku oraz dla redakcji „Pasieki Pomorskiej" należy kierować pod adresem: Toruń, Wielkie Garbary 11.

Jak się informujemy, w tym roku będzie bieda z miodem. Już obecnie obserwuje się daleko większe zapotrzebowania na miód od posiadanych przez składnicę zapasów. Mimo to jednak cena miodu jest umiarkowana i nie objawia tendencyj zwyżkowych.

Do nowości praktycznych i tanich, wprowadzonych przez PZP należy tzw. miodniczka, dowcipnie skonstruowany aparacik, zrobiony ze szkła, a wyposażony w dźwignię i zawór z białego metalu, służący do przechowywania i rozprowadzania miodu. Naczynko efektowne, higieniczne, a przede wszystkim ekonomiczne, znajdzie szerokie zastosowanie w użytku domowym.

W najbliższych dniach mają się ukazać sprzedawcy tzw. „lodów miodowych", czy też „miodu lodowego". Sprzedawać będą, podobnie jak lody na ulicy, miód w wafelkach. Dowcipne to i praktyczne.

Wreszcie na zakończenie pragniemy z ubolewaniem zanotować o dziwnych metodach niektórych pszczelarzy-Polaków, którzy szukają poza Związkiem różnych drobnych odbiorców i ponoszą przy tym straty. Daleko więcej sprytu, a nawet — śmiało można powiedzieć — uczciwości posiadają pszczelarze Niemcy, oddający całe zapasy miodu do składnicy związkowej.

O wynikach pracy organizacyjnej w terenie pomówimy w najbliższej przyszłości.

Samodzielni rzemieślnicy
przy stole obrad.

Toruń, 19. 7. W ub. niedzielę, 17 bm. w „Gospodzie" odbyło się pod przewodnictwem p. prez. Wiencka posiedzenie Pom. Zw. Samodzielnych Rzemieślników. Na posiedzenie przybyli wszyscy starsi cechów toruńskich.

Na porządku obrad była sprawa nowego projektu ustawy przemysłowej.

W wyniku obrad zebrani jednogłośnie uchwalili wysłać telegram do marszałka sejmu, płk. Sławka, w którym piszą: „Pomorski Związek Samodzielnych Rzemieślników — Koło w Toruniu, zrzeszający wszystkie cechy zwraca się do Pana Marszałka Sejmu z gorącą prośbą o przychylne ustosunkowanie się do projektu posła Snopczyńskiego wraz z poprawkami senatu, które są wyrazem życzenia na olbrzymim odcinku pracy zawodowej rzemiosła całej Polski".

Po uchwaleniu treści telegramu zebranie zakończono.

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 20 lipca 1938 roku.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Pod Lwem, śródmieście.
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście.

Pogotowie straży pożarnej tel 12-44.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.

REPERTUAR KIN:
Aria: „O czym marzą kobiety".
As: „Milioner na tydzień" i „Mecz Louis—Schmeling".
Mars: „Sam Dodsworth".
Świt: „Jej największy błąd".

— **Dziś śpiewa chór Dana w Teatrze Ziemi Pomorskiej.** W ostatniej chwili raz jeszcze przypominamy, iż już dziś (środa) o godz. 20,30 odbędzie się wieczór humoru i piosenki chóru Dana. Zespół tych bezkonkurencyjnych rewelersów, na czele z solistami pp.: Hanną Brzezińską i Adamem Wysockim — zaprezentują nam najnowsze przeboje tang i piosenek humorystycznych. Zespół Chóru Dana przyjeżdża do Torunia na specjalne zaproszenie dyrekcji Teatru Ziemi Pomorskiej, do czego skłoniły ją liczne prośby P. T. Publiczności, która nie mogła w czasie ostatniego występu Chóru Dana w Toruniu być obecną na ich wieczorze. Pragnąc, by wszyscy mogli podziwiać zespół artystów, którzy sławę Polski roznoszą po świecie, dyrekcja teatru ceny miejsc znacznie zniżyła. Bilety wcześniej nabywać prosimy w drogerii p. Szadego, Rynek Staromiejski 33, tel. 10-25.

— **Znany złodziej toruński usiłował popełnić samobójstwo.** W nocy z piątku na sobotę na ul. Przedzamcze policjant zauważył wspinającego się po rusztowaniu na 4 piętro jakiegoś mężczyznę. Policjant nie namyślając się długo, ściągnął z rusztowania tego osobnika, którym okazał się niej. Edward Borkowski, zam. w barakach. Borkowski, od którego zalatywał mocno alkohol, rozpytywany przez policjanta po co wchodził na rusztowanie, odpowiedział, że chciał popełnić samobójstwo. Zeznania jego potwierdzili nieliczni przechodnie, do których Borkowski mówił, iż wchodzi na rusztowanie, aby skoczyć z niego na bruk i popełnić samobójstwo.

— **Wielka obława policyjna.** W nocy z ub. soboty na niedzielę toruńskie władze bezpieczeństwa przeprowadziły na terenie całego Torunia wielką obławę celem oczyszczenia miasta z różnego rodzaju mętów społecznych i osób podejrzanych. Obława ta przeszła przez Kępę Bazarową, park miejski, Jakubskie Przedmieście, Kępę Wiesego, port zimowy, Bydgoskie Przedmieście oraz przez śródmieście. Ogółem przytrzymano 39 osób, z czego 31 kobiet i 8 mężczyzn, wśród których znajdował się jeden złodziej, poszukiwany od dłuższego już czasu przez policję bydgoską.

— **Zakończenie II kursu wyszkolenia szybowcowego I stopnia w Toruniu.** W poniedziałek odbyło się w Toruniu uroczyste zakończenie II kursu wyszkolenia szybowcowego I stopnia, zorganizowanego przez okręg pomorski LOPP, w którym udział wzięło 42 uczestników. Na zakończenie kursu każdy z uczestników musiał wykonać po 10 skoków z wieży spadochronowej. Wszyscy uczestnicy ukończyli kurs z wynikiem dodatnim. Dyplomy wręczył p. mjr Kamiński, przewodniczący wydziału spadochronowego przy okręgu wojewódzkim LOPP. W najbliższym czasie odbędą się dalsze kursy dla panów oraz specjalny kurs dla pań.

— **Związek Eksporterów Ziemniaków w Toruniu** komunikuje: miesiąc czerwiec w handlu ziemniaczanym jest okresem zakończenia obrotów ziemniakami ze starych zbiorów. Obrotów dokonywano prawie wyłącznie ziemniakami pastewnymi a w niewielkich ilościach dla spożycia ludzkiego. Natomiast w drugiej połowie czerwca pojawiły się już w większej ilości wczesne ziemniaki tegoroczne po cenie dość przystępnej, przeciętnie po 30 groszy za kg. Handel eksportowy ograniczył się do wysłania kilkunastu wagonów ziemniaków jadalnych, szczególnie do Belgii i Anglii, jednak ceny osiągnięte nie pokryły kosztów eksportera. Wolne Miasto Gdańsk zawiadomiło kontrahentów branżowych, że w roku bieżącym w sezonie letnim nie będzie zamawiać ziemniaków w Polsce, przez co rolnictwo pomorskie poniosło bardzo poważne straty, gdyż kontyngent umowny przez Gdańsk w poważnej części nie zostanie wykorzystany.

— **W dniu święta narodowego Belgii.** W czwartek dnia 21 bm. jako w dniu święta narodowego Belgii, odbędzie się w kościele N. M. Panny w Toruniu uroczysta Msza św. Zarząd Stowarzyszenia Przyjaźni Polsko-Belgijskiej prosi swych członków oraz sympatyków o jak najliczniejszy udział w tym nabożeństwie, które odprawione zostanie o godz. 9. Tegoż dnia o godz. 19 odbędzie się w lokalu przy ul. Kopernika 24 zebranie towarzyskie dla członków Stowarzyszenia oraz zaproszonych gości.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 20 lipca 1938 r.

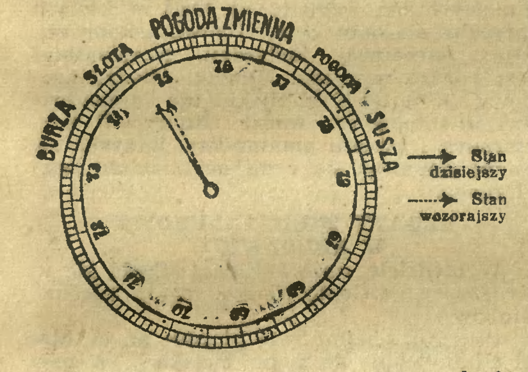
KALENDARZYK

Dziś: Czesława, Hieronima, Emilii.
Jutro: Andrzeja i Benedykta w.
Wschód słońca o godzinie 4.01.
Zachód słońca o godzinie 20.11.

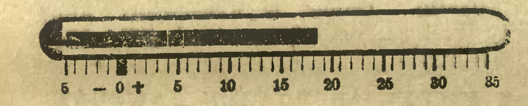
Stan pogody.

POGODA SŁONECZNA I CIEPŁA.

Obecna pogoda w Polsce kształtuje się w masie powietrza polarno-morskiego, napływającego wolno z zachodu. Powietrze to skutkiem dłuższego przebywania nad lądem nabiera cech kontynentalnych. W dniu wczorajszym pomimo na ogół słonecznej i ciepłej pogody w kilku miejscowościach naszego kraju utrzymywało się zachmurzenie duże i gdzieniegdzie notowano przelotny drobny deszcz. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 16 st. na Podolu do 23 st. w centralnym okręgu przemysłowym. W uzdrowiskach górskich i nad morzem trwa pogoda słoneczna i dość ciepła. Dziś rano w Bydgoszczy nadal pogodnie. Przewidywany przebieg pogody: pogoda słoneczna i ciepła o przejściowym zachmurzeniu w ciągu dnia przez chmury typu kłębiastego. Skłonność do burz. Słabe wiatry z kierunków zachodnich.



Termometr wskazywał dziś rano w cieniu:



DYŻURY NOCNE APTEK od 18—24 lipca 1938 r.:

1) Apteka Centralna, ul. Gdańska, telefon 3394.
2) Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka, telefon 3191.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

MUZEUM MIEJSKIE przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11—15, w niedziele i święta od godz. 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa prac artystów bydgoskich ze zbiorów Muzeum Miejskiego.

MUZEUM MIEJSKIE — Bielawki, ul. Br. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11—14. Stała wystawa darów: obrazy Leona Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

— **Biblioteka Nowości TCL** przy ulicy Gdańskiej 30. I. p. podaje do wiadomości, że przez lipiec i sierpień wypożyczać będzie książki tylko od godz. 16—19-tej.

Informacje Orbisu.

Wycieczka do Budapesztu w czasie od 19—24 8. 38 r. Koszt udziału zł 215,—. Termin zapisów do 2. 8. 38 r.
15-to i 30-to dniowe wycieczki do Warny w sierpniu i wrześniu. Koszt udziału od zł 250,—.
14-to i 24-ro dniowe wycieczki nad Jezioro Balaton w sierpniu br. Koszt udziału od zł 285,—.
Trzy wycieczki morsko-lądowe do Paryża w czasie 8. 8., 22. 8., 15. 9. 38 r. Koszt udziału od zł 330,—.
14-to i 24-ro dniowe pobyty ryczałtowe na wybrzeżu ryskim i w Kemeri w lipcu i sierpniu.
Pobyty ryczałtowe w czechosłowackich uzdrowiskach.
66% zniżki kolejowej do Sianek i Sławska.
Tanie pobyty ryczałtowe w miejscowościach górskich i klimatycznych.
Sprzedaż biletów Bydgoskiej Kolejki Powiatowej.
Informacje i zapisy Orbis Bydgoszcz, Dworcowa 2, tel. 3667.

— **Osobiste.** Od wtorku, dnia 19 bm. rozpoczął sześciotygodniowy zdrowotny urlop proboszcz parafii farnej ks. kanonik Józef Schulz. Przez cały czas księdza proboszcza zastępować będzie pierwszy wikary, ks. Kopeć.

— **Komitet Rozbudowy Miasta** podaje do wiadomości, że dodatkowy kredyt z Państwowego Funduszu Budowlanego w sumie 100.000 zł, przeznaczony na budowę domów mieszkalnych w r. 1938, został już rozdzielony. Wnoszenie więc podań o pożyczkę z Państw. Fund. Budowlanego jest obecnie nieaktualne.

Polacy na międzynarodowych regatach w Gdańsku

(Oryginalna korespondencja „Dziennika Bydgoskiego").

Gdańsk, 18 lipca.

Każdy obiektywny obserwator wioślarski, który był świadkiem niedzielnych międzynarodowych **regat w Gdańsku,** a przed tym widział **nasze regaty w Bydgoszczy,** musiał stwierdzić pewną zasadniczą różnicę bojów wioślarskich polskich i niemieckich. Regaty gdańskie mimo zasadniczo bardzo dobrej obsady wypadły pod względem atrakcyjności dla widzów i samych wioślarzy jakoś blado. Stały wysoki poziom wioślarstwa niemieckiego od roku olimpiady i wielkie sukcesy **przytępiły entuzjazm sportowy.** To samo zjawisko zaobserwować można i na innych regatach niemieckich a najlepszym odzwierciedleniem tego stanu jest niemiecka prasa sportowa, która zaczyna notować wyniki wioślarskie bardziej stronniczo, trzymając się miernika z lat rozkwitu. Możemy więc śmiało przypuszczać, że stoimy wobec **początku kryzysu sportowego w wioślarstwie niemieckim.**

Natomiast w wioślarstwie polskim zachodzi zjawisko odwrotne. Przestaliśmy już w roku ub. opierać się na wynikach indywidualnych i pokazaliśmy wioślarskiej Europie **kilka pierwszorzędnych zespołów,** a więc ósemka Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego na meczu Polska — Węgry w Budapeszcie, ósemka kombinowana AZS-ów poznańskiego i warszawskiego na mistrzostwach akademickich świata w Paryżu. Rok bieżący ma bilans jeszcze bardziej dodatni: ósemka AZS Poznańskiego bije starannie przygotowaną osadę z Kilonii na meczu z Niemcami w Grünau. Ta sama osada wspólnie z koalicją ósemek Kolejowego Klubu Wioślarskiego i Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarskiego gromi dobrą osadę Danziger Ruder Verein.

Zaznaczyć trzeba, że osady polskie zwłaszcza bydgoskie **nie są jeszcze w szczytowej formie.** Do Mistrzostw Polski KKW i BTW spłatać mogą wielką niespodziankę.

Dla zahartowania się jednak przed spotkaniem z AZS poznańskim był bardzo wskazany start na międzynarodowych regatach w Gdańsku, gdzie musiały by odegrać pierwszorzędną rolę. Dla obserwatora biegu ósemek o nagrodę Senatu mimo woli nasuwało się porównanie z Bydgoszczą, z zdecydowaną korzyścią dla ostatniej.

Start osad polskich w Gdańsku wypadł, trzeba przyznać, **trochę walkowerowo.** Partnerzy Brauna i Kobylińskiego słynni berlińczycy Götschmann — Weitzel **zostali wycofani.** Ta sama historia powtórzyła się **w dwójkach podwójnych i jedynkach seniorów,** gdzie kombinowana osada Füth („Allemania") — Pirsch („Victoria") została wycofana, ponieważ łodzie zatrzymane przez celników czeskich w drodze z Wiednia do Gdańska nie nadeszły.

W jedynkach **Jerzy Kepel** (AZS Warszawa) i **Ewald Reich** (RC „Frithjof" Bydgoszcz) stoczyli ze sobą „bratobójczą" walkę. Reich znacznie poprawił się od Bydgoszczy i zjechał tor walcząc o każdy centymetr. Od startu wysunął się lekko na czoło Reich, który miał na swoim torze zupełnie spokojną wodę. Kepel miał z 400 m niezłej fali i dopiero na 500 m na wolnych długich uderzeniach objął prowadzenie. Na 800 m nastąpił ostry atak Reicha, który Kepel skutecznie odpiera. Na 1500 m Reich rozpoczyna ponownie atak zwiększając tempo do 30—32 uderzeń i atakuje aż do samej mety. Kepel jednak, mając długość wolnej wody, zapewnia sobie wydłużonym finiszem zwycięstwo. Na eliminacjach w Kruszwicy oraz w Bydgoszczy możemy być świadkami jeszcze jednego spotkania naszych jedynkarzy. **Bardzo ciekawie na tle nowowaniającej się rywalizacji wypadnie start Verey'a, który niewątpliwie stanie do eliminacji i do Mistrzostw Polski.**

Start w jedynkach młodszych Böhme'go partnera Reicha, wypadł trochę nieszczęśliwie. Na finiszu **Böhme** pokazał siebie jako rasowego jedynkarza, atakując z brawurą przeciwników. ale stracony dystans z początku biegu nie dał się wyrównać. Przed Böhmem ulokował się **Dumont** z Grudziądza, który znacznie poprawił się od startu w Bydgoszczy. Obydwaj młodzi wioślarze muszą więcej popracować nad sterowaniem, które wypadło nieszczególnie.

Czwórka Grudziądzkiego niemieckiego klubu wioślarskiego (Domke, Krüger, Malinowski, Gburek, sternik Dobrochowski), która odniosła sensacyjne zwycięstwo nad czwórką „Hellas" w Bydgoszczy w kategorii młodszych, dobrze zaprezentowała się w Gdańsku, zajmując dwa drugie miejsca w Holm Vierer i II Senior Vierer. W pierwszym biegu pokonane zostały czwórki „Nautilius" z Elblingu, słynnego „Favorite-Hammania" z Hamburga oraz „Triton" z Szczecina.

Start osad z **Gdańskiego Polskiego Klubu Wioślarskiego** miał charakter raczej prestiżowy. Nawiązanie dobrych stosunków sąsiedzkich jest obecnie naczelnym zadaniem niemieckiego komitetu wioślarskiego i Pol. Klubu Wioślarskiego w Gdańsku.

Dopisała publiczność, która stawiła się dosyć licznie mimo konkurencyjnych zawodów konnych w Sopotach. Nie dopisały natomiast warunki atmosferyczne i porządek na trasie. Mocny przeciwny wiatr i wielka fala wzniecana przez motorówki, obniżyły wybitnie poziom sportowy regat i pogorszyły czasy. Organizacja regat wzorowa. Zastosowane zostały wszelkie nowoczesne środki pomocnicze dla informowania publiczności o przebiegu walk. Radio założyło megafony, poczta gdańska telefon (obsługiwany przez urzędników), tablica informacyjna mówiła o kolejności biegów i startujących osad.

W imieniu ministra pełnomocnego RP w Gdańsku p. Chodackiego, p. dr. Weyers, prezes Polskiego Klubu Wioślarskiego, złożył życzenia dla wioślarzy przybyłych z kraju.

J. K.

Przed ciekawym procesem w Bydgoszczy

W najbliższym czasie odpowiadać będzie przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy porucznik rezerwy Franciszek Wojtkowiak z Bydgoszczy, któremu czyni się cały szereg ciężkich zarzutów. Według aktu oskarżenia, Wojtkowiak obiecywał różnym osobom wyrabiać koncesyjki na wyszynk alkoholu, powołując się na swe znajomości w urzędach państwowych, jak w starostwie i województwie i pobierając z góry pieniądze za fatygę. Obietnicy jednakowoż nie dotrzymał. Poza tym zarzuca mu akt oskarżenia, że od kilku rolników w powiecie bydgoskim pobrał większe sumy, celem załatwienia spraw spadkowych i również niczego nie załatwił. Rozprawa ze względu na osobę oskarżonego, jak i tło sprawy, budzi zrozumiałe zainteresowanie.

Niebezpieczny wynalazek.

Ogrodnik lekkomyślność swą przypłacił życiem.

Niezwykły śmiertelny wypadek wydarzył się w ub. poniedziałek we wsi Samsieczno pod Bydgoszczą. Zamieszkały tam 25-letni ogrodnik Bolesław Bielicki, pragnąc przestraszyć wróble, które wyrządziły mu ostatnio w sadzie wielką szkodę, wpadł na myśl skonstruowania pewnego rodzaju armaty na wróble. Przez automatyczny wystrzał ptactwo znajdujące się w pobliżu „armaty" miało być wystrzelane.

Wynalazca posługiwał się zwykłą rurą żelazną, do której włożył większą ilość prochu, a jeden koniec zatkał korkiem metalowym. W chwili, gdy podczas wypróbowania swego wynalazku do drugiego końca przyłożył zapałkę, nastąpił gwałtowny wybuch, który rozszarpał rurę żelazną a odłamki żelaza tak ciężko zraniły głowę, że poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki tragicznie zmarłego zabezpieczono do chwili przybycia komisji sądowo-lekarskiej z Bydgoszczy. Tak więc lekkomyślność swą młody ogrodnik przypłacił życiem.

— **Ślub.** W ub. niedzielę pobłogosławiony został w kościele farnym w Bydgoszczy związek małżeński pomiędzy p. Tadeuszem Józefem Owczarzakiem a p. Pelagią Barbarą Staniekówną. Na intencję młodej pary odprawiona została Msza św. Ślubu udzielił, jak i Mszę św. odprawił ks. Kopeć. W pięknej tej uroczystości brali udział, delegaci Pomorskiego Związku Pracowników Handlowych w Bydgoszczy oraz delegacja Towarzystwa Wioślarskiego „Gryf" ze sztandarem, do którego należy młody pan, oraz inni delegaci ze sztandarem. Uroczystość weselna odbyła się w domu młodej pani. Na nowej drodze życia młodej parze — Szczęść Boże!

— **W sobotę, 23 lipca br.** o godz. 10-tej na Nowym Rynku w Bydgoszczy odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji dwóch 3-miesięcznych źrebaków od klaczy wojskowych.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI CHŁOPCÓW.

We wczorajszy wtorek kopnięty został przez konia w głowę 10-letni Witold Cezar (Glinki 9). Chłopiec doznał silnego wstrząsu mózgu i w stanie ciężkim przewieziony został nasamprzód do Szpitala św. Floriana, gdzie udzielono mu pierwszej pomocy, a następnie z braku miejsca do Szpitala Diakonisek.

Podczas rwania lipy spadł z drzewa 13-letni Zygmunt Zieliński (Stefana Czarnieckiego 6) i dotkliwie się potłukł. Przewieziono go karetką Pogotowia Ratunkowego do Szpitala Diakonisek.

— **Wycieczkę do Ciechocinka** urządza w niedzielę, 24 bm. o godz. 6-tej z Nowego Rynku Pomorskie Tow. Ogrodnicze. Zgłoszenia przyjmuje St. Kalka — Nowy Rynek 5, tel. 2455. Miłośnicy ogrodnictwa mile widziani.

MŁODZIEŻ POLSKA Z CZECHOSŁOWACJI PRZYJEDZIE DO BYDGOSZCZY.

Jak się dowiadujemy, do Bydgoszczy przyjedzie **polska młodzież sokola z Czechosłowacji.** Wycieczka tworzy **zgrany zespół baletowo-gimnastyczny,** który występował na scenie Teatru Narodowego w Warszawie z niebywałym powodzeniem. **Zawiązał się komitet wykonawczy przyjęcia młodzieży polskiej z Czechosłowacji.** Bliższe szczegóły podamy później.

Z ŻYCIA KAT. STOW. MĘŻÓW.

W ub. poniedziałek, 18 bm. odbyło się miesięczne zebranie Kat. Stow. Mężów przy par. św. Trójcy. Zagaił je prezes p. Raczyński, witając ks. prob. Skoniecznego i członków. Po odczytaniu protokółu ks. prob. Skonieczny wygłosił kwadrans religijny, wyjęty z Ewangelii św. pt. „Przypowieść o robotnikach wezwanych do winnicy". Zapelował on przytem do członków KSM, by godnie wypełniali swe obowiązki. Następnie prezes odczytał ciekawe zagadnienie pod tytułem „Czy komunizm może rozwiązać kwestię społeczną?", po czym ks. prob. rzucił kilka obrazów na stan obecny w ZSRR. Po komunikatach zarządu prezes zebranie solwował.

Premiery kinowe.

„CÓRKA SAMURAJA"
(Kino „Kristal")

Japończyk, chociaż najbardziej zeuropeizowany prędko zrzuci z siebie powłokę zachodniej kultury, gdy stanie znów na ziemi ojczystej. Taką przemianę młodego Japończyka, który kształcił się przez 8 lat w Europie obserwujemy we filmie dr. Funka, p. t. „Córka Samuraja". Młody uczony (Sessue Hayakawa) wraca do kraju i już na wstępie wypowiada walkę starodawnym tradycjom. Jednakże miłość do wszystkiego co japońskie wywołuje długą walkę w sercu Teruki i reakcję, która zwróciła rodzinie syna Wschodu. Śliczna Isamu Kosugi zagrała z talentem rutynowanej aktorki tragedię młodej narzeczonej, przygotowującej się do roli żony ukochanego. Tyle w niej wdzięku i jakiejś słodyczy, że ze wzruszeniem śledzi się każde drgnienie tej rasowej twarzyczki. Na największe uznanie zasługuje inteligentna reżyseria i przepiękne zdjęcia z życia japońskiego, Tokio, wsi oraz zbliżenia groźnego i majestatycznego wulkanu Fuji-jama. Całość, zrobiona niezwykle wnikliwie i artystycznie wykazuje niezaprzeczalną prawdę, że Japonia zawsze zgniecie w sobie zaborczość Zachodu, i w swoim życiu rodzinnym kultura i tradycja przodków została i zostanie z całym pietyzmem utrzymana. W nadprogramie nowe aktualia ze świata.

Stan wody w Wiśle, z dnia 19 lipca 1938 r.

Kraków — 1.65, (2.37), Zawichost + 1.98, (2.15), Warszawa + 2.35, (2.48), Płock + 1.81, (2.27), Toruń + 2.70, (2.18), Fordon + 5.24, (1.27), Chełmno + 2.18, (0.47), Grudziądz + 2.08, (0.55), Korzeniewo + 1.60, (0.60). Piekło — 0.24, (0.14), Tczew — 0.06, (0.19), Einlage + 2.26, (2.28), Schievenhorst + 2.50, (2.56).
Temperatura wody + 16.0. (Liczby w nawiasach przedstawiają stan wody z dnia poprzedniego).

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 19. VII. 1938 roku.

Spędzono: wołów 18, buhajów 58, krów 195, jałowic 27, bydła 000, świń 1978, cieląt 493, owiec 85. Razem 2844 zwierząt.
(Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi).
Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgane	70—72
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	60—68
Mięsiste tuczone starsze	50—56
Miernie odżywione	44—48
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	68—72
Tuczone mięsiste	60—64
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	50—56
Miernie odżywione	40—46
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	70—74
Tuczone mięsiste	60—66
Nietuczone, dobrze odżywione	46—54
Miernie odżywione	30—40
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	70—74
Tuczone mięsiste	60—68
Nietuczone, dobrze odżywione	50—56
Miernie odżywione	44—48
Młodzież:	
Dobrze odżywione	42—50
Miernie odżywione	38—40

Cielęta:

Najprzedniej. cielęta wytuczone	80—88
Tuczone cielęta	70—76
Dobrze odżywione	60—66
Miernie odżywione	50—56

Owce:

Wyt. pełnom. jagn. i młodsze skopy	—
Tuczone starsze skopy i maciorki	50—62
Dobrze odżywione	—

Świnie (Tuczniki):

a) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	94—98
b) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	88—92
c) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	84—86
d) mięsiste świnie ponad 80 kg.	76—82
e) maciory i późne kastraty	76—88
f) świnie słoninowe	—

Przebieg targu: spokojny.

BYDGOSKA GIEŁDA ZBOZOWO - TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 19. VII. 1938 r.

Zboża

Pszenica I 748 g/l 25,75—26,25, II 726 g/l 24,75—25,25, Żyto 22,25—22,50 00 ton 00,00, Jęcz. brow. 00,00—00,00, jęcz. 673—678 g/l 16,75—17,00 jęcz. 644—650 g/l 16,50—16,75, jęcz. ozimy 15,75—16,50, Owies zadeszczony 00,00—00,00.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—30% wł. w. 45,25—46,25, mąka pszenna gat. 0—50% wł. w. 42,25—43,25, mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 39,75—40,75; mąka pszenna gatunek II 30—65% wł. w. 00,00—00,00; mąka pszenna gat. II A 50—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gat. III 65—70% wł. w. 00,00—00,00 mąka pszen. razowa 0—95% wł. w. 33,75—34,25. Mąka żytnia gat. I 0—65% wł. w. 33,00—33,50; mąka żytnia razowa 0—95% wł. w. 28,50—29,50. Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska) 32,50—33,00. Otręby pszenne miałkie stand. 11,50—12,00, Otręby pszen. średnie 12,00—12,50; Otręby pszenne grube 13,00—13,50; Otręby żytnie z przemiału stand. 12,50—13,00, Otręby jęcz. 12,75—13,25; Kasza jęczm. kraj. wł. w. 25,00—25,50, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 25,00—25,50, kasza jęczmienna perłowa wł. w. 35,50—36,50.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i in.

Groch polny 23,00—25,00; Groch Wiktoria 24,00—27,00, Groch zielony (Folger) 24,00—27,00. Wyka jara 00,00—00,00, Peluszka 00,00—00,00; Łubin żółty 17,50—18,00, Łubin niebieski 16,50—17,00, Seradela 00,00—00,00, Rzepak jary b. w. 00,00—00,00. Rzepak ozimy bez worka 42,00—44,00; rzepik ozimy bez worka 39,00—40,00; Siemię lniane 00,00—00,00; Mak niebieski 000,00—000,00, Gorczyca 34,50—37,50, Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97% 000,00—000,00 Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97% 000,00—000,00; Koniczyna szwedzka 000,00—000,00, Koniczyna żółta odłuszczona 00,00—00,00, Przelot 00,00—000,00; Rajgras 00,00—000,00; Tymotka czyszczona 00,00—00,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 21,50—22,00; makuch rzepakowy 14,75—15,50; makuch słonecznikowy 40/42% 17,50—18,50; śrut soja 23,00—23,25; ziemniaki pom. 0,00—0,00; ziemniaki nadnoteckie 0,00—0,00; ziemniaki fabryczne kg. % 00,00,0—00,00,0; ziemniaki sadzeniaki 0,00—0,00; płatki ziemniaczane 00,00—00,00. wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00; słoma żytnia luzem 0,00—0,00; słoma żytnia prasowana 0,00—0,00; siano nadnoteckie luzem — nowe 5,50—6,25; siano nadnoteckie prasowane — nowe 6,50—7,25.

BANK POLSKI PŁACIŁ W DNIU 20. 7. 38:

dolary amerykańskie	5,28
dolary kanadyjskie	5,25
funty szterlingów	26,04
franki szwajcarskie	121,10
franki francuskie	14,51
belgi belgijskie	89,65
liry włoskie	22,50
floreny holenderskie	291,—
korony czeskie	12,—
marki niemieckie	75,—
guldeny gdańskie	99,75

— **Sprostowanie.** Właścicielem drogerii „Pod Sokołem" jest p. **Budziak Józef** (szef działu handl. Fabryki Maszyn Löhnerta), a nie Budniak Józef, jak omyłkowo umieszczono w nr. 163.

SPORT

Piękne sukcesy Walasiewiczówny i Gąssowskiego na zawodach w Berlinie.

Berlin. We wtorek wieczorem odbyły się w Berlinie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem wielu wybitnych lekkoatletów szeregu państw Europy. Duże zainteresowanie wywołał start Polaków, zwłaszcza Staniszewskiego, zajmującego obecnie 4 miejsce na liście najlepszych lekkoatletów świata.

Na 100 m pań Walasiewiczówna wygrała zdecydowanie i bez najmniejszego wysiłku, prowadząc od startu do mety. Najgroźniejsza jej przeciwniczka Niemka Krauss nie stanęła na starcie, tłumacząc się zaziębieniem, nie przeszkadzało to jej jednak wziąć udziału w sztafecie 4×100 m. Walasiewiczówna uzyskała czas 11,8 sek. Druga z kolei Niemka Zimmer osiągnęła zaledwie 12,5 a trzecia Niemka Albus 12,6.

Na 800 m panów wygrał również pewnie Gąssowski, który w połowie drugiego okrążenia objął prowadzenie, nie oddając go już do końca. Gąssowski ukończył bieg o 10 m przed Holendrem Boumanem. Czas Gąssowskiego wynosił 1:53,1 a czas Boumana 1:54,2. W pobitym polu znaleźli się Schumacher (Niemcy), Brandscheidt (Niemcy) oraz znany z pobytu w Warszawie Francuz Goix.

Trzeci z Polaków Staniszewski, niestety, zawiódł. Startował on na 1500 m będąc przez wszystkich typowany na zwycięzcę. Polak początkowo znajduje się na dalekim miejscu, trzykrotnie usiłuje on wyjść na czoło, ale zamknięty przez Niemców zostaje zepchnięty na dalsze pozycje. Dopiero na finiszu Staniszewski wydostaje się na trzecią pozycję, ale w ostatnich sekundach mija go Niemiec Schaumburg, tak, że ostatecznie Polak sklasyfikował się na czwartym miejscu. Wyniki techniczne: 1) Jacob (Niemcy) 3:58,2, 2) Norman (Fr.) 3:59,4, 3) Schaumburg (N) 3:59,6, 4) Staniszewski 4:00.

Pozdrowienia od wioślarzy 7 krajów dla „Dziennika Bydgoskiego".



Od 12 bm. odbywa się w Niemczech na Menie międzynarodowy spływ wioślarzy. Z Polski bierze udział liczna grupa wioślarzy pod kierownictwem p. prok. Chudzińskiego z Grudziądza. Uczestniczą wioślarze z Grudziądza, Bydgoszczy, Warszawy, Torunia i in. ośrodków. Obecnie redakcja nasza otrzymała pozdrowienia od uczestników spływu. Podpisani są kierownicy grup narodowych Niemiec, Danii, Szkocji, Węgier, Norwegii, Holandii i Polski. **„Dziennik Bydgoski" jako jedyne pismo na Pomorzu zapewnił sobie oryginalne korespondencje ze spływu na Menie.**

—o—

HELSINKI ZDECYDOWAŁY SIĘ OFICJALNIE.

Helsinki. Na specjalnie zwołanym posiedzeniu rada miejska Helsinek postanowiła przyjąć propozycję międzynarodowego komitetu olimpijskiego zorganizowania w Helsinkach olimpiady w r. 1940. Niezwłocznie po posiedzeniu zawiadomiono o uchwale komitet olimpijski. Również niezwłocznie ukonstytuowały się dwa komitety, które zajmą się budową stadionu i wioski olimpijskiej oraz stroną finansową igrzysk.

NARCIARZE NIE WEZMĄ UDZIAŁU W OLIMPIADZIE ZIMOWEJ.

Helsingfors. Na zapytanie dziennikarzy fińskich czy narciarze wzięliby udział w olimpiadzie zimowej, która się odbędzie w Oslo, prezydent międzynarodowej Federacji Narciarskiej mjr. Oestgaard oświadczył, że narciarze nie wezmą udziału w igrzyskach zimowych bez względu na kraj, w którym igrzyska się odbywają. Uchwała kongresu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej jest bardzo wyraźna. Dopóki Międzynarodowy Komitet Olimpijski nie zrewiduje swego stanowiska wobec nauczycieli narciarstwa i kwestii amatorstwa, igrzyska zimowe odbywać się będą bez udziału narciarstwa.

REGATY MIĘDZYKLUBOWE W KRUSZWICY.

W niedzielę, dnia 31 lipca odbędą się w Kruszwicy na Gople wielkie regaty międzyklubowe.

Program obejmuje 18 biegów, m. in. **biegi eliminacyjne do meczu Polska — Węgry.**

Organizację regat przeprowadzi Klub Wioślarski „Gopło" w Kruszwicy, który przystąpił już do intensywnych prac organizacyjnych.

Z MIĘDZYNARODOWYCH ZAWODÓW KONNYCH W GDYNI.

Gdynia. W drugim dniu międzynarodowych bałtyckich zawodów konnych w Gdyni rozegrano konkurs Ligi Morskiej i Kolonialnej o nagrodę gen. Kwaśniewskiego. Ciężkie warunki konkursu (18 przeszkód wysokości 1,30 i 4 m szer.) zostały jeszcze utrudnione przez ulewny deszcz, który jednak nie odstraszył licznie zebranej publiczności. Pierwsze miejsce zajął Niemiec Wickenhagen przed Niemcem Temme, Skotnicką i inż. Strzeszewskim.

W drugim konkursie dla pań i jeźdźców cywilnych zwyciężył również Wickenhagen przed Temme.

MECZ LEKKOATLETYCZNY PAŃ POLSKA — NIEMCY W BYDGOSZCZY.

Jak się dowiadujemy, decyzją PZLA powierzono Pomorskiemu Okręgowi organizację międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego pań Polska — Niemcy. Niezwykle interesujące to spotkanie odbędzie się 14-go sierpnia br. w Bydgoszczy. Nazajutrz, 15-go sierpnia projektuje się urządzenie w Toruniu międzynarodowych zawodów z udziałem czołowych zawodniczek polskich i niemieckich.

Na fali Radiowej

Czwartek, 21 lipca.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,20:** Muzyka (płyty). **6,45:** Gimnastyka. **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Orkiestra Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. Tadeusza Seredyńskiego. **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **13,15:** „Moje wakacje - powieść Starego Doktora dla dzieci. **15,30:** Muzyka lekka (płyty). **15,45:** Wiadomości gospodarcze. **16,00:** Koncert solistów. Wykonawcy: Irena Kurpisz-Stefanowa - fortepian, Jerzy Stefan - skrzypce (z Torunia). **16,45:** COP reportaż Jerzego Michałowskiego. **17,00:** Muzyka taneczna w wykonaniu zespołu Pawła Rynasa. **18,00:** Przegląd wydawnictw. **18,10:** Arie i pieśni w wyk. Alberta Felińskiego. **18,30:** Oryginalny Teatr Wyobraźni: premiera słuchowiska „Powrót" Stefana Balickiego (z Poznania). **19,00:** Koncert rozrywkowy w wyk. małej orkiestry PR. **19,45:** Audycja konkursowa Polskiego Radia. **20,45:** Dziennik wieczorny. **20,55:** Pogadanka aktualna. **21,00:** Audycja dla wsi: „Zbierajcie miód" - pogadanka, wygł. Bohdan Jędrzejowski. **21,10:** „Skrzypce i mandoliny - koncert rozrywkowy (z Katowic). Wykonawcy: orkiestra mandolinistów im. Stanisława Moniuszki pod dyr. Kazimierza Bończa-Tomaszewskiego i Ewa Nowicka - skrzypce. **21,50:** Wiadomości sportowe. **21,00:** Koncert kameralny (z Krakowa). **22,35:** Gra Wiliam Primrose (płyty). **22,35:** Przegląd prasy. **23,00:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny i pogadanka aktualna w języku niemieckim

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

8,00: W pogodny poranek (płyty), **8,55:** Wiadomości z Pomorza. **13,00:** Dla każdego coś ładnego (płyty). **15,30:** „Gdyńskie obrazki" - felieton red. Henryka Tetzlaffa. **16,00:** Koncert solistów. **17,00:** „Szkoda łez" - obrazek słuchowiskowy Mieczysława Zydlera. **17,15:** Z utworów Leo Delibesa (płyty). **17,50:** Lokalne wiadomości sportowe.. **17,55:** Program na jutro. **21,00:** Kiedy nawozić - pogadanka rolnicza - wygł. inż. Stanisław Stankiewicz. **22,00:** Koncert kameralny (z Krakowa). **22,35:** Tańce i piosenki (płyty).

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

8,00: Nasz koncert poranny. Rozmaitości (płyty). **14,50:** Siesta obiadowa (płyty). **15,10:** Wiadomości bieżące. **15,30:** Rozmaitości (płyty). **17,00:** „Wielcy kompozytorzy" (XVI aud.) Aleksander Rimski-Korsakow (płyty). **21,00:** „Wielkopolska rolnicza w nowych granicach" - pogadanka rolnicza, wygł. dr Jerzy Pilecki. **22,00:** Wiadomości sportowe lokalne. **22,05:** Wesoła muzyka na dobranoc (płyty).

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Bruksela Flam. 19,00: Muzyka lekka. **Kolonia. 19,00:** Muzyka rozrywkowa. **Lille. 19,0:** Koncert radioorkiestry. **Oslo. 19,55:** Koncert rozrywkowy. **Radio Romania. 19,50:** Współczesna muzyka fortepianowa. **Ryga. 19,05:** Koncert symfoniczny. **Tuluza, 19,45:** Melodie filmowe. **Berlin. 20,10:** Staroberliński wieczór tańca. **Bruksela franc. 20,00:** Koncert symfoniczny. **Deutschlandsender. 20,45:** Muzyka kameralna. **Mediolan. 20,30:** Muzyka rozrywkowa. **Praga. 29,25:** „Legenda o Kitieży" - opera Rimski-Korsakowa. **Strasburg. 20,30:** Koncert kapeli ludowej. **Sztokholm. 20,45:** Melodie Offenbacha. **Tuluza. 20,30:** Melodie operetkowe. **Wieża Eifla. 20,30:** „La petito mariee" - opera Lecocq'a. **Wrocław. 20,50:** „Doktor i aptekarz - opera Ditterdorfa. **Londyn reg. 21,15:** Muzyka taneczna. **Mediolan. 21,40:** Muzyka organowa. **Brno. 22,15:** Muzyka jazzowa. **Sottens. 22,50:** Muzyka taneczna. **Deutschlandsender. 23,00:** Muzyka rozrywkowa. **Droitwich, 23,05:** Muzyka taneczna. **Gdańsk. 24,00:** Koncert nocny.

Rozmowa ze słuchaczami.

W piątek, 22 bm. o godz. 21 wygłosi swą gawędę dyrektor Rozgłośni Pomorskiej, Bohdan Pawłowicz.

Kronika Towarzystw

Środa, 20 lipca.

Godz. 20. **Tow. Kat. Czeladzi Rzemieślniczej.** Zebranie z wykładem w Domu Czeladzi, ul. Zygm. Augusta 18. W niedzielę 24-go uroczyste przyłączenie Klubu Mandolinistów „Dźwięk" do Tow. Kat. Czeladzi, w Domu Czeladzi.

Czwartek, 21 lipca.

Godz. 17. **Kat. Tow. Rob. Polskich przy Farze.** Zmarł długoletni członek śp. Julian Flizikowski. Pogrzeb odbędzie się w czwartek 21 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarza nowofarnego. Uprasza się członków o liczny udział w pogrzebie.

* * *

— **Związek Zaw. Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemyśle.** Mamy wolne posady dla bławatników w Buku, Wejherowie i Wilnie. Informacji udziela sekretariat, Jagiellońska 12 w piątki od godz. 19—20.

Stronnictwo Pracy

INOWROCŁAW.

Zebranie koła Stronnictwa Pracy w Inowrocławiu odbędzie się w sobotę dnia 23 bm. o godz. 19 w małej salce Sokolni przy ul. Szymborskiej. Zebranie zarządu koła odbędzie się w piątek 22 bm. o godz. 17 w lokalu przy ul. św. Ducha 38.

Sprawy sokole

OPN „SOKÓŁ" I. Obowiązkowy trening wszystkich piłkarzy w środę o godz. 18-tej na boisku Szkoły Oficerskiej. Ćwiczenia przeprowadzi trener związkowy p. Przybysz.

Ostatnie wiadomości.

Parowiec angielski został zbombardowany

w porcie w Walencji.

Walencja, 20. 7. (PAT). Parowiec angielski „Stanland" został zbombardowany przez pięć samolotów. Bomby wznieciły na statku pożar. Załoga i dwóch oficerów, członków komisji nieinterwencji Włoch i Holender wyszli cało. Pożar został ugaszony, część pokładu spłonęła.

Walencja, 20. 7. (PAT). Agencja Havasa donosi: Przybyłe z Majorki samoloty powstańcze zbombardowały dzielnicę Grao i Malvarossa w Walencji. Wyrządzone szkody są bardzo znaczne.

Wieś Hallerowo istnieje nadal.

Warszawa, 20. 7. Zarząd główny Związku Hallerczyków otrzymał następujące pismo z Ministerstwa Spraw Wewn.:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 29 marca rb. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje, że zarządzenie ministra spraw wewn. z dnia 27 kwietnia, ogłoszone w „Monitorze Polskim" o nadaniu nazwy Władysławowo polskiemu portowi we Wielkiejwsi dotyczy niecałej miejscowości a tylko obszaru, określonego w rozporządzeniu ministra przemysłu i handlu z dnia 22 września".

Pismo to otrzymali Hallerczycy w odpowiedzi na zapytanie o motywy zmiany nazwy Hallerowa na Władysławowo.

Zastrzelił się i utopił.

Kim jest tajemniczy samobójca?

Grudziądz, 20. 7. (Tel. wł.). We wczorajszy wtorek, ok. godz. 8 rano znalazł się nad brzegiem Wisły, tuż obok główki nr 24, pewien młody, dobrze ubrany mężczyzna, lat ok. 28. Osobnik ten błyskawicznym ruchem wyciągnął z kieszeni rewolwer i **strzelił sobie w serce, rzucając się jednocześnie w nurty rzeki.** Zwłoki wydobyło pogotowie wiślane po przeszło 2-godzinnych poszukiwaniach. Kim jest samobójca, dotąd nie stwierdzono, ponieważ w książeczce wojskowej, jaką w ubraniu jego znaleziono, brakuje kartki z personaliami, która przypuszczalnie została poprzednio wydarta. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji władz sądowo-lekarskich. Równocześnie wdrożono śledztwo celem ustalenia tożsamości samobójcy.

Obecnie będą włosy naprawdę błyszczące.

Dotychczas mycie włosów odbywało się przy pomocy mydła lub szamponów zawierających mydło, tak, że nie można było zapobiec alkalicznemu działaniu, włosy były rozmiękczone, zgaszone, pokryte szarym nalotem wapiennym i przeważnie pozbawione połysku. Dziś jest o wiele lepiej: dzięki najnowszym badaniom, udoskonalony nowy szampon „Bez Mydła" Czarna Główka, myje włosy bez mydła, bez wpływu cząstek alkalicznych. Nie wytwarza nawet w najtwardszej wodzie osadu wapiennego, dlatego też nie pozostawia żadnego szarego nalotu na włosach. Nabierają one piękniejszego połysku, łatwiej i trwalej zachowują ondulację. Do nabycia w 2-ch odmianach: dla ciemnych i jasnych włosów. A więc przy najbliższym myciu włosów użyjecie szamponu „Bez Mydła" Czarna Główka.

— **Osobiste.** Na Jasnej Górze w Częstochowie pobłogosławiony został w ub. tygodniu ślub pomiędzy kupcem p. Alojzym Pilarczykiem (dawniej w Bydgoszczy), właścicielem księgarni Czarlińskiego w Gdańsku a p. Jadwigą Sobotą. Młodej parze „Szczęść Boże!"

— **Teatralka.** Dyrekcja ogrodu zgotowała publiczności swojej niezwykłą niespodziankę. W czwartek na scenie ogrodu wystąpi powtórnie chór Juranda, budzący swymi piosenkami niebywały entuzjazm. Sensację budzi fenomenalny murzyn z Filadelfii Harry Hamilton swym śpiewem i tańcem. Chór Juranda wkrótce opuszcza Polskę, udając się na tournée po Ameryce i występ czwartkowy będzie atrakcją dla publiczności. Nadto orkiestra „Dzieci Bydgoskich" dopełni program pod dyr. kpt. Grabowskiego. Wstęp bezpłatny. W razie niepogody w dniu następnym.

ARESZTOWANI POD ZARZUTEM PODPALENIA ZAGRODY.

Przed kilku dniami wybuchł pożar w zagrodzie rolników braci Appenheimerów w Popielewie w powiecie bydgoskim. Zagroda spłonęła doszczętnie, a straty powstałe przez pożar wynoszą przeszło 6.000 złotych. Jak wykazały dochodzenia zbrodniczego podpalenia własnej zagrody dokonali wspomniani bracia, celem uzyskania premii asekuracyjnej. Policja aresztowała wobec tego braci Appenheimerów i osadziła ich w więzieniu w Bydgoszczy.

ZEMSTA LOKATORA.

Zgodnie z otrzymanym nakazem z miejskiego wydziału budowlanego właściciel domu przy ul. Dr. Warmińskiego 12, mistrz stolarski p. Józef Ruciński, kazał przemalować w ub. poniedziałek parkan długości 19 metrów oraz bramę na kolor stalowy. Już nazajutrz rano z przerażeniem stwierdził, że jakiś złoczyńca czarną oliwą zasmarował parkan. Silnie podejrzany o dokonanie tego niszczycielskiego dzieła jest pewien lokator, którym winna zająć się policja.

NOWA LINIA AUTOBUSOWA BYDGOSZCZ — GDYNIA.

W najbliższym czasie zostanie uruchomiona linia autobusowa, która będzie utrzymywać stałą komunikację pomiędzy Gdynią a środkowym Pomorzem. Jedno z najpoważniejszych towarzystw autobusowych w Poznaniu, które prowadzi od dłuższego czasu stałą komunikację między Poznaniem a Bydgoszczą zamierza obecnie uruchomić 6 autobusów na linii Bydgoszcz — Gdynia. Koszt przejazdu wyniesie 7 zł.

Wyłowienie zwłok z Wisły pod Nowem.

Nowe n/W. (t) Minionej niedzieli, 17 bm. wyłowił p. Leon Kufel, zamieszkały w Nowem, zwłoki mężczyzny, płynące Wisłą z prądem. O wydobyciu zawiadomiono policję.

W zwłokach rozpoznała rodzina **Franciszka Sarnowskiego**, mieszkańca Grudziądza, który przed paru dniami opuścił mieszkanie w zamiarze targnięcia się na swe życie. Okazuje się, że poszedł do Wisły, by się utopić.

Przypominamy

o odnowieniu przedpłaty na sierpień

Wszystkie urzędy i agencje pocztowe, jak i listonosze wiejscy przyjmują **zlecenia na prenumeratę „Dziennika Bydgoskiego"** już od **20 b. m.**

ADMINISTRACJA.

Przetarg na roboty budowlane.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu rozpisuje przetarg publiczny na **przebudowę budynku stacyjnego w Lidzbarku.** Formularze przetargowe, tj. ślepy kosztorys i warunki składania ofert i warunki techniczne otrzymać można za opłatą 4,00 zł, zaś przy przesłaniu pocztą 5,00 zł w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu pokój 448, gdzie również można przejrzeć plany, warunki ogólne wykonywania robót, wzór umowy i otrzymać bliższe informacje. W sprawie obejrzenia miejsca robót należy zgłaszać się do Oddziału Drogowego w Grudziądzu. Oferty sporządzone na oryginalnych z Dyrekcji otrzymanych formularzach i zgodnie z warunkami składania ofert, zaopatrzone napisem „Oferta do przetargu na dzień 26. VII. 38 r. na wykonanie przebudowy budynku stacyjnego w Lidzbarku" winny być składane do skrzynki ofertowej w westybulu gmachu D. O. K. P. lub przesłane pocztą do dnia 26 lipca 1938 r. godz. 12-ej. Otwarcie ofert nastąpi dnia 26 lipca 1938 r. godz. 12,15 w sali konferencyjnej D. O. K. P. w Toruniu. Do oferty musi być dołączony kwit lub dowód na wpłacone do Kasy Dyrekcyjnej wadium w wysokości 2 proc. oferowanej kwoty. Weksli solo (bez żyra) nie przyjmuje się jako wadium. Oferta obowiązuje Firmę pod rygorem utraty wadium przez przeciąg 6 (sześciu) tygodni. Termin wykonania robót określa się na 12 tygodni od daty udzielenia zlecenia. Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi, zaś wadia zwrócone firmom. Dyrekcja zastrzega sobie wyraźnie zupełnie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferty oraz możność podziału robót lub unieważnienie przetargu bez podania powodów. (13435

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

KONKURS

na stanowisko starszego **sekretarza miejskiego** miasta Swiecia nad Wisłą.

Uposażenie według X—VIII stopnia służbowego.

Od kandydata wymagane są następujące kwalifikacje: 1) obywatelstwo polskie, 2) nieprzekroczony wiek 40 lat, 3) wykształcenie średnie lub równorzędne 4) co najmniej 5 letnia praca w samorządzie na odpowiednim stanowisku. Podania składać należy w terminie do dnia **15 sierpnia 1938 r.** wraz z życiorysem oraz odpisami świadectw i dokumentów, do Zarządu Miejskiego w Swieciu nad Wisłą. Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 13553

(—) **M. Słabęcki,** Burmistrz.

Przetarg na roboty budowlane.

Dyrekcja Okr. Kolei Państwowych w Toruniu rozpisuje przetarg publiczny **na wykonanie budek posterunkowych** na stacji Gdynia-Port (z elementów betonowych z obudowaniem.) Formularze przetargowe, tj. ślepy kosztorys, warunki składania ofert, uwagi techniczne do kosztorysu i rysunki wykonania głównych szczegółów otrzymać można za opłatą 4 zł, zaś przy przesłaniu pocztą 5 zł w Dyr. Okr. Kolei Państw. w Toruniu, pokój 449, gdzie również można przejrzeć plany, warunki ogólne wykonywania robót i wzór zawrzeć się mającej umowy i otrzymać bliższe informacje. W sprawie obejrzenia miejsca robót należy zgłaszać się do Oddziału Drogowego w Gdańsku lub Odcinka Drogowego III w Gdyni. Oferty sporządzone na oryginalnych z Dyrekcji otrzymanych formularzach i zgodnie z warunkami składania ofert, zaopatrzone napisem „Oferta do przetargu na dzień 25 lipca na wykonanie budek posterunkowych na stacji Gdynia-Port" winny być składane do skrzynki ofertowej w westybulu gmachu D. O. K. P. lub przesłane pocztą do dnia 25 lipca godz. 12-tej. Otwarcie ofert nastąpi dnia 25 lipca godz. 12,15 w sali konferencyjnej D. O. K. P. w Toruniu. Do oferty musi być dołączony kwit lub dowód na wpłacone do kasy Dyrekcyjnej wadium w wysokości 2% oferowanej kwoty. Weksli solo (bez żyra) nie przyjmuje się jako wadium. Oferta obowiązuje Firmę pod rygorem utraty wadium przez przeciąg 6 (cześciu) tygodni. Termin wykonania robót określa się na 12 tygodni od daty udzielenia zlecenia. Oferty nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi, zaś wadia zwrócone firmom. Dyrekcja zastrzega sobie wyraźnie zupełnie dowolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferty, oraz możność podziału robót lub unieważnienie przetargu bez podania powodów. (13434

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

W myśl par. 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62 poz. 580) 2 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy podaje do ogólnej wiadomości, że **dnia 23 lipca 1938 r. o godz. 10-tej** w Składnicy Urzędów Skarbowych przy ul. Konarskiego nr 1 celem uregulowania zaległych należności podatkowych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych przedmiotów: szczotki do ubrań, aparaty radiowe, czekolada, kakao, herbata, biurka, stoły, lustra, rakiety tenisowe, swetry wełniane, ubrania męskie. (13572

Naczelnik 2 Urzędu Skarbowego
(Mgr Rożankowski).

Obwieszczenie. W myśl § 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25. VI. 1932 r. o postęp. egzek. Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr 62 poz. 580). 4 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy, podaje do ogólnej wiadomości, że **dnia 25 lipca 1938 r. o godz. 11-tej** odbędzie się w miejscowości Solec Kujawski pow. Bydgoszcz u p. Wacława Frankowskiego sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: 980 wiązek kijów wiklinowych korowanych i 300 wiązek obręczy wiklinowych białych. (13571

4 Urząd Skarbowy w Bydgoszczy.

Licytacja spadkowa

przy ul. Wały Jagiellońskie nr 1 naprzeciwko Sądu, na składnicy spedytora Herzkiego. **W sobotę, dnia 23 bm.** o godz. 10-tej przed poł. sprzedawać będę następujące przedmioty: szafę żelazną do pieniędzy, ubrania i palta męskie na tęższą osobę, również wiele koszul wierzchnich, trykotowych, kalesonów, bieliznę rzeźnicką i wiele innych rzeczy. 13574

M. Piechowiak, zaprzysiężony licytator i rzeczoznawca sądowy, Sniadeckich 9/5.

KUPNA

Majątek 7761
Reptowo p. Ostromecko kupi pas używany do lokomobili długości 40 mtr.

Kupujemy 11680
każdej ilości **maliny, agrest.** Fabryka Cukrów i Czekolady Bracia Tysler, Bydgoszcz, ul. Dr. Emila Warmińskiego 9.

SPRZEDAŻE

1400 mtr
toru kolejki rozpiętości 600 m/m. Profil 65 z podkładami lub bez sprzedam. Stefan, Bydgoszcz Św. Trójcy 31/33 — tel. 3895. (13550

Pies 13546
Seter brązowy, bardzo ładny okaz, tel. 31-80.

Sprzedam
tanio z powodu wyjazdu 2 łóżka metalowe, szafę do rzeczy i inne. Kościuszki 4—4. 7783

Okazja
dwupiętrowy dom, skład dochód 3.000, suma 18.500 wpłata 12.000. Sokołowski Sniadeckich 52. (7782

MATRYMONJALNE

Inteligentna
Wielkopolanka z dzieckiem, cośkolwiek dochodem i mieszkaniem zapozna starszego pana na stanowisku. Oferty Dzien. pod „E". (13530

Wdowiec
lat 54, rzym. kat., Pomorzanin, właściciel piekarni, z domem, nie zależny, religijny, pragnie zapoznać pannę lub wdowę bezdzietną do lat 45. Cel matrymonialny. Majątek pożądany, Zgłoszenia Dziennik Bydgoski Grudziądz pod „508". (13557

Rolnik
lat 36, gotówki 8000 zł, poszukuje towarzyszki życia. Najchętniej wżenił by się w gospodarstwo. Oferty Dziennik Bydgoski Grudziądz „36". 13560

Wróciłem
Dr H. Milchert
lekarz prakt. i akuszer
ul. Grunwaldzka 55. Tel. 3209
10—12 — 4—6. (13471

Korzystajcie z cen

12333) jakich nie było i nie będzie.
Aparaty fotograficzne 25% niżej cen fabrycznych
Na barometry upust 33⅓% rabatu. Na okulary i wszelkie inne artykuły optyczne 20—50% zniżka.
ST. ZAKASZEWSKI
Bydgoszcz, ul. Gdańska 9, telefon 10-99.

Wyjeżdżam
do 31. VII. 1938. (13538
Dr Kantak
ulica Gdańska 11.

POLECENIA

Tapety (10863
duży wybór, niskie ceny Tyczyński, Gdańska 40.

Łożyska Szwedzkie kulkowe

SKF
Wyłączna sprzedaż
Neumann & Knitter
Bydgoszcz, ul. Niedźwiedzia 1
tel. 31-41. 13513

Lakiery Smok
trwałe tanie.
Poznańskie chrześcijańskie
do nabycia drogeriach, składach farb. (13360

Morele
(aprykozy) złotych 11.—, miód kuracyjny 15,—, pomidory 7.—, pięciokilowe, franko zaliczka. Riesel, Zaleszczyki. (13243

MISKI do zsiadłego MLEKA

½ litrowe
0,90 zł
szklanne 4 sztuki fajansowe 5 szt.
B. KACZMAREK
ul. Podwale 12. Tel. 2371.
12139

Węgiel drzewny
bukowy dostarcza niezwłocznie z składnicy Bydgoszcz (13520
Impregnacja
ul. Chodkiewicza 15
tel. 1300

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „Córka Samuraja" (film japoński) oraz nadprogram: Najnowszy Tygodnik Pata.
MARYSIENKA: Dziś podwójny program: „Sekretarka jej męża"; w rol. gł. Beverly Roberts i Warren Hull. „Halka"; w rol. główn. Wład. Ladis — Kiepura, Lili Zielińska i Witold Zacharowicz.
APOLLO: Dziś podwójny program: „Straceńcy" i „Na krawędzi życia" z udziałem Chester Morisa i Sally Ellers.
KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4: Dziś dwa polskie filmy: „Młody las" i „Trójka hultajska".
BAŁTYK: „Przygody człowieka o nieznanym nazwisku" oraz tygodnik P.A.T.

Dywany
chodniki, **wyroby Kokosowe, ceraty,** materiały meblowe, tanio. **M. Szmolke** Bydgoszcz, Jezuicka 22, tel. 1301. (5769

Używane
pianina i fortepiany bardzo korzystnie poleca B. Sommerfeld, Bydgoszcz, Sniadeckich 2. (13537

Szlachetny tynk fasadowy „Terrana"
gdzie nie ma zastępstwa, dostarcza wprost przedsiębiorstwo „Terrana", Oborniki, telefon 43. (11317

ADLER model 7
kilka dobrych okazyjnych maszyn do pisania odda korzystnie z gwarancją. Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 23. (13554

SPRZEDAŻE

Duży
sklep kolonialny oraz owocarnię, centrum Gdyni — sprzedam korzystnie. Oferty Dzien. Bydg. **Gdynia** „Dobry punkt". (13322

Blacharską
zygmaszynę sprzedam. Wiese, Bydgoszcz, Pomorska 54. 13527

Piec
kaflowy przenośny tanio. Gdańska 67—9. (7771

Skład
kolonialny, delikatesów, Gdańska korzystnie. Oferty do Dziennika pod „Delikatesy". 13549

Rower
damski, męski. Malborska 3. 13552

Oddam
na własność za małym odszkodowaniem patentowaną tekturę izolacyjną i dekoracyjną. Do produkcji potrzebne ca 1000—2000. Fachowość niekonieczna. — Zgłoszenia „Par" Mostowa 12. (12543

Pensjonat
15 pokoi, sala, 2 łaź., jeziora, lasy, z mebl. zaraz z powodu choroby na sprzedaż 35 000. Bank 10 000. Wiad. Dziennik Bydgoski. 13562

Maszyna 13548
do szycia. Śląska 13—6.

Kiosk
z mieszkaniem sprzedam. Wiad. Dziennik. 13566

Z powodu
wyjazdu sprzedam wilkę wygodami, budynek gosp., duży ogród. Adres Dziennik wskaże. 7791

Sprzedam
korzystnie z powodu śmierci męża, bardzo dobrze prosperujący, nowocześnie urządzony, hotel z restauracją, garażami i ogrodem, kawiarnią, położony w stolicy Szwajcarii Kaszubskiej. Informacje Hotel Pomorski Kościerzyna. 13569

Licytacja. (13570
W piątek, dnia 22 bm. o godz. 11 sprzedawane będą w tut. Ekspedycji Towarowej jelita solone, oropon, wino, kwas winny, czekolady, produkty chemikalne, części rowerowe, papier krepowy, tkaniny bawełniane i inne rzeczy. Ekspedycja Towarowa Bydgoszcz.



«AGEPIN»
Z KOGUTKIEM
usuwa ból, pieczenie, nabrzmienie nóg, zmiękcza odciski, które po tej kąpieli dają się usunąć, nawet paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.
12622

Gospodarstwo
105 morg. buraczanej ziemi, pełne żniwa, nadkompletny inwentarz, sprzedam wpłacie 15 tys. lub wydzierżawię natychmiast Białkowski, Grudziądz Plac Stycznia 26. (13559

Motocykl
tanio sprzedam. Sniadeckich 32, warsztat. 7788

1 tokarkę
190 (600)×2200 mm., 1 motor K. M. 0,8, 1 kuźnię, 1 aparat do spawania, imadło i inne narzędzia na sprzedaż. Oferty „K. M." Dziennik Bydg. 13567

Parcelę (7777
ogród sprzedam. Oferty filia „Ładna dzielnica".

Dziewczyna
do posyłek potrzebna. Długa 5, I ptr. 13535

Młodsza
dziewczyna do dzieci potrzebna. Jasna 8—6. (13534

Portierstwo
oddam bezdzietnym. Nowogrodzka 10—5. (13544

Potrzebna
zaraz gospodyni obeznana z pracą i porządkiem w kuchni restauracyjnej. Zgłoszenia **Gdynia** Dwór Kaszubski. Starowiejska nr 31. 13555

Służącą
młodszą, uczciwą, czystą możliwie z szyciem poszukuje zaraz Restauracja Klubowa 24.

Chrześcijański pensjonat *w Krynicy*
KRAKOWIANKA
w samym centrum zdrojowiska, obok kościoła i Nowych Łazienek.
Doskonała kuchnia domowa, na maśle, na żądanie dietetyczna — Ceny umiarkowane
12631) Zarząd: *Irena Zbierzchowska.*

POSADY WOLNE

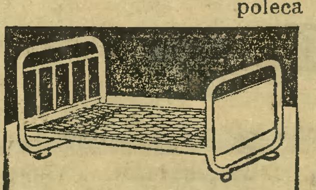
Ekspedientka
do cukierni w ekspedycji od zaraz potrzebna, dobre warunki Oferty wraz z fotografią Dzien. Bydg. pod „Sumienna". (13551

Pracownicę (7779
domową przyjmie „Hotel Victoria", Dworcowa 85.

Księgowa-bilansistka
do samodzielnego prowadzenia biura mniejszego przedsiębiorstwa (13489

Młynarz
dobry fachowiec do mniejszego młyna potrzebni zaraz. Zgł. z odpisami świadectw, podaniem pensji z utrzymaniem lub bez (nieuwzględnione bez odpowiedzi) do Dziennika Bydgoskiego pod „Personel".

Na sezon letni
Łóżka polowe

Hamaki
9128 **Leżaki**
poleca

A. Hensel
właśc. Sierpiński i Kasprzak
Bydgoszcz
Dworcowa 4, tel. 3193
Przyjm. asygnaty „Kredyt"

Fachowca
na wykonanie płytek sztucznego piaskowca przyjmie budowniczy. Wojciechowski, Bydgoszcz Pomorska 36. (13547

Potrzebna
na mniejszy majątek kucharka sumienna i pracowita umiejąca dobrze gotować, wypiekać ciasta, konserwować mięso i warzywo, znająca się na wychowaniu drobiu. Zgłosz. do Rudnopola per Pelplin. (13508

Panienkę 13526
gwarancją 100 do składu spożywczego przyjmę. — Oferty Dziennik pod „13".

Uczennica
potrzebna. — Wesołowska, skład papieru, Bydgoszcz, Gdańska 1, vis-a-vis Klarysek. (13517

Młodszą
do wszystkiego bez spania do 2 osób. Weyssenhoffa 6, parter. (7775

Uczeń
fryzjerski potrzebny. Szubińska 15. 19518

Służąca 7769
potrzebna. Kujawska 55.

Fryzjerka
manikurzystka potrzebna zaraz. Jan Loewenau **Gdynia** Lipowa 1. (13556

Uczeń
piekarski potrzebny. Kujawska 55. 7770

Potrzebna
dziewczyna gotowaniem, wymagane świadectwa. Bielawki, Płocka 7. (7774

Potrzebny
nauczyciel języka niemieckiego. Plac Poznański 2—4. (13529

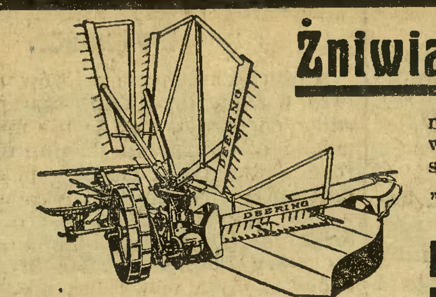
Służąca
od zaraz. Język polsko-niemiecki wymagany. Kujawska 81, skład. (13531

4 robotników
do koszenia poszukuję. Fordońska 117. 13533

Ekspedientka
rzeźnicka siła fachowa potrzebna zaraz, świadectwa, fotografia, życiorys pożądane. Oferty Dzien. Bydg. **Gdynia** „Samodzielna". (13490

Mechanik 13542
na motor ropowy Diesla potrzebny. Zgł. godz. 20 Wierzbicki, Kowalska 6

Urzędnik
gospodarczy, dobrze polecony, energiczny potrzebny od zaraz na majątek 1000 mórg. Zgłoszenia z podaniem żądanego wynagrodzenia i kopie świadectw nadesłać do Dzien. Bydg. pod „13565". (13565


Żniwiarki „DEERING"
najnowszego modelu, z dyszlem stalowym i stołem stalowym, z dużym stalowym rozdzielaczem zewnętrznym „Torpedo", z trybami pracującymi w kąpieli oliwnej.
Kosiarki „DEERING"
z smarowaniem centralnym, z łożyskami kulkowymi na wale korbowym i przy głowicy targańca, z dyszlem stalowym.
Wiązałki „DEERING" — Grabie konne „DEERING"
Przetrząsacze siana „DEERING"
Kamienie toczakowe, wózki przednie — oraz wszelkie części zapasowe do maszyn żniwnych. (11451
Bracia RAMME, Bydgoszcz
ul. Grunwaldzka 24. Tel. 3076 i 3079.

Dwóch fryzjerów
dobre siły z wodną, uczeń i uczennica potrzebni. Józef Sekula, mistrz, fryzjerski, Puck, Rynek 20. (13499

Panienka
do bufetu potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Hotel Centralny, Grudziądz. (13561

Poszukuję (13568
zaraz czeladnika kołodziejskiego, ucznia i parobka. J. Schmidt, Nowa Ruda pow. Bydgoszcz.

Służąca
z dobrymi świadectwami potrzebna. Cieszkowskiego 1—1. (7776

Służąca
do kuchni potrzebna. Restauracja Gastronomia, Dworcowa 19. (7787

NAUKA

Stenografii
pisania maszyną, księgowości, w języku polskim i niemieckim. Biuro Kupieckie Vorreau, ul. Marsz. Focha 10. (12644

POSADY POSZUKUJĄ

Sekretarz
biura komornika sądowego obejmie posadę zaraz. Oferty „Sekretarz" Nakło agent. Dziennika Bydg. (7773

Poszukuję 7767
1 lub 15 sierpnia posady jako samodzielna, długoletnie świadectwa. Oferty filia „Dobre gotowanie".

Fryzjerka
pierwszorzędna siła szuka stałej posady. Of. Dzien. Bydgoski, Grudziądz pod „Wyjazd". (13558

Kupiec
podróżujący 1000 zł kaucją przyjmie posadę. Branża obojętna. Zgłoszenia Sniadeckich 26—8. (7792

DZIERŻAWY

Restaurację
hotel wezmę dzierżawę lub bufet na rachunek. Dam kaucję. Oferty Dziennik Bydgoski Inowrocław „Fachowiec". 12521

Wilkę
ogrodem wydzierżawię, kupię przy małej wpłacie Tel. 2257. (13539

Ubikacji
fabrycznej wraz z 4 pokojowym mieszkaniem poszukuję. Oferty pod „Ubikacja" filia. (7785

Folwarczek
230 mórg, dom 8 pokoi ogrodzie, pełne żniwa, inwentarze, wydzierżawię, objęcie 8.000. Zamiar, Bydgoszcz, Dworcowa 47. (7789

POKOJE WOLNE

2 umeblowane
małżeństwu, dwom kolegom. Słowackiego 1, m. 6. 13515

Balkonowy (7778
utrzymaniem. Zduny 13—3.

Ważne
dla P. P. Budowniczych i Malarzy.
Do malowania fasady używajcie
mieszankę Kazeinową
odporną na wilgoć i gorączkę. Gwarantujemy, że produkt jest pierwszorzędny i trwały.
Do nabycia:
Spółdzielnia Malarzy w Bydgoszczy, ulica Sienkiewicza,
oraz wprost z fabryki
Wytwórnia Chemiczna „Róg" Bydgoszcz, ulica Gdańska 91
13541) Telefon 2970.



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 pokojowe:
k. z góry, Żwirki i Wigury 10

2 pokojowe:
k. 25 zł. Sienkiewicza 28/2.

Komfortowe
3 pokojowe willowe do oddania. Pomorska 36, biuro. 12525

3 pokoje
kuchnia, łazienką z garażem do wynajęcia. Chopina 1. 13545

4 pokoje
komfortowe wolne. Świętojańska 1. 13536

Pokój
kuchnią wydzierżawię. Kl. Janickiego 9. (13532

Mieszkania
komfortowe garażem wynajmę. Sosnowa 9, Osiedle leśne. (7780

3 pokoje 7790
szukam od zaraz. Oferty filia pod „Podoficerzaw."

3 pokojowe
bez łazienki I piętro. Plac Piastowski 15—3. (7784

MIESZKANIA SZUKA

4—5
pokojowe mieszkanie komfortem 1. VIII. spokojnej rodzinie wynajmę. Frasske Nakielska 75, naprzeciw kościoła. 13573

POKOJU POSZUKUJĄ

Poszukuję
komfortowego niekrępującego pokoju, blisko śródmieścia. Zgłosz. filia „Inżynier A". (7793

RÓŻNE

Grafolog
chiromanta. Król. Jadwigi 23—6. 13472

Grafolog
chiromanta. Król. Jadwigi 13—6. 13472

Płaszcz
zamieniony w niedzielę (Cafe Club) zwrócić przy bufecie. J. U. (13528

Który
z panów jadąc samochodem do Brodnicy, zechciał zabrać panią. Zgłoszenia „Pani" filia. 7768

LETNISKA

Pensjonat 13563
„Szwajcaria" Ostrzyce, stacja kol. „Wieżyca". Przepiękne jeziora, lasy. Zdrowy klimat. Pok. utrzymanie. 4,50, 5,00 zł.

GRZECZNOŚĆ PRZEDE WSZYSTKIM.



— O, przepraszam, nie wiedziałem, że kolega tu jest. Nigdy bym nie wszedł do cudzego rejonu...

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Edmund Klessa w Bydgoszczy.